

## **Protokół Nr XXV/13**

**s esji** Rady Miasta Działdowo

odbytej w dniu **25 kwietnia 2013 roku** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, w zamku,

pod przewodnictwem **pana Mariana ODACHOWSKIEGO** - Przewodniczącego Rady Miasta.

Sesja trwała w godz. 10<sup>00</sup> - 13<sup>20</sup>.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączoną listą obecności uczestniczyło 21 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli :

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta

**Pan Ryszard DUCHNA** - Zastępca Burmistrz Miasta

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** - Sekretarz Miasta

**Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA** - Skarbnik Miasta

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** - Radca Prawny Urzędu

**Pani Teresa NOWAKOWSKA** - Radna Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego

**Pan Witold OSTROWSKI** - Wicestarosta Działdowski

**Pan Ireneusz FALBA** - prezes PGKiM Sp. z o.o., radny powiatu

**Pani Ewa SOTOMSKA**

**Pan Dariusz MAĆKOWIAK**

**Przewodniczący zarządów osiedli** - zgodnie z załączoną listą obecności

**Kilku mieszkańców miasta**

**Przedstawiciele lokalnych mediów**

### **Przebieg sesji**

#### **Pkt 1**

**Pan Marian ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady otworzył sesję, stwierdził jej prawomocność oraz powitał uczestników obrad.

**Ad pkt 2****Radny pan Zenon GAJEWSKI:**

Proszę państwa, ja mam tutaj taką propozycję co do punktu 12, który brzmi : Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego. I mamy od razu niejako hurtem trzy instytucje tutaj ; Miejski Dom Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna i Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego. Uważam że powinniśmy się skupić na poszczególnych sprawozdaniach z tych instytucji może będą jakieś uwagi, a tutaj jeżeli przyjmujemy coś hurtem, to z góry zakładamy, że nie będzie żadnych uwag. Proponował bym wygenerować z punktu 12 i rozdzielić – oddzielnie te pozycje, a pozostałe punkty, żeby przyjęły kolejne numery. Dziękuję.

**Pan Marian ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

Panie radny, pragnę zauważyć, że do tego punktu jest tylko przyjęcie jednej uchwały i jaki jest sens rozbijania tych trzech instytucji, skoro w jednej uchwale będziemy przyjmowali sprawozdania finansowe tychże instytucji ?

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI:**

Panie Przewodniczący, zakładając, że jedno z tych sprawozdań będzie miało błędy merytoryczne i wtedy, gdybyśmy tej uchwały nie przyjmowali, to również nie przyjmujemy sprawozdań pozostałych dwóch instytucji, które będą miały prawidłowe sprawozdania. No, uważam że , jest to sensowna propozycja pana radnego Gajewskiego. Dziękuję.

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** - Radca Prawny Urzędu :

Szanowni państwo, jeśli mogę coś doradzić tutaj, to ja bym proponował jednak wycofanie tego wniosku i pozostawienie jednego punktu, oczywiście, przy zachowaniu logiki, o której obaj panowie radni wspomnieli. To znaczy, jeżeli w toku dyskusji którykolwiek z radnych zgłosi taki wniosek, żeby głosować tę uchwałę częściami, czyli poszczególne paragrafy oddzielnie to, oczywiście, jest takie prawo, bo to jest logika, że każdy z państwa ma prawo powiedzieć, że chce zatwierdzić sprawozdanie jednostki pierwszej, jednostki drugiej, ale jest przeciwko jednostce trzeciej. I to można zrealizować bez zmiany porządku obrad, po prostu w ten sposób, jeżeli będzie taka sytuacja, żeby pan Przewodniczący poddał pod głosowanie tę uchwałę częściami, poszczególnymi paragrafami. Wtedy nie będzie niebezpieczeństwa, o którym państwo mówicie i, oczywiście, będzie zachowane prawo, bo to jest święte prawo radnego, który może powiedzieć, że chce zatwierdzić sprawozdanie dwóch jednostek bądź jednej, a nie trzech.

**Pan ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

Dziękuję bardzo. Czy w świetle tych wyjaśnień pan radny podtrzymuje wniosek?

**Radny pan GAJEWSKI:**

Nie, panie Przewodniczący. W takiej sytuacji dziękuję.

Po czym Rada przystąpiła do realizacji porządku obrad w brzmieniu ;

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokołu poprzedniej sesji.
4. Sprawy różne.
5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
6. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
7. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin.
8. Sprawozdanie z prac Komisji w okresie międzysesyjnym.
9. Interpelacje i zapytania.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo na okres od 24 maja 2013 r. do 23 maja 2014 r.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2011-2013.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego (*dot. Miejskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej i Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego*).
13. Podjęcie uchwały w sprawie wykonywania działalności w zakresie infrastruktury i sieci telekomunikacyjnej oraz świadczenia usług bezpłatnego dostępu do Internetu przez Gminę-Miasto Działdowo.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013.
16. Odpowiedzi na zapytania.
17. Wolne wnioski i informacje.
18. Zamknięcie sesji.

**Ad pkt 3**

21 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada przyjęła protokół poprzedniej sesji bez odczytywania.

**Ad pkt 4**

*Sprawy różne:*

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI:**

Szanowni państwo, Panie przewodniczący, panie Burmistrzu, jest mi miło poinformować - ja może odczytam pismo do pana Przewodniczącego : „ Zgodnie z § 116 ust. 4 Statutu Gminy-Miasto Działdowo informuję Pana Przewodniczącego, że z dniem 24 kwietnia 2013 roku zakończył działalność w Radzie Miasta Działdowa Klub Radnych Mała Ojczyzna. Jednocześnie zgodnie § 116 ust. 2 Statutu Gminy-Miasto Działdowo informuję Pana, że z dniem 25 kwietnia 2013 roku w Radzie Miasta Działdowa został powołany nowy klub radnych pod nazwą Klub Radnych Działdowskiej Prawicy w składzie:

Zenon Gajewski ( KW Prawo i Sprawiedliwość )

Wanda Milewska ( KWW „Akcja Samorządowa” )

Grzegorz Mrowiński ( KWW „Akcja Samorządowa” )

Michał Struzik ( KWW „Akcja Samorządowa” )

Renata Magdalena Waszczak ( KW Prawo i Sprawiedliwość )

Przewodniczącym wspomnianego klubu został wybrany radny Michał Struzik.

Do niniejszego pisma przekładam na podstawie § 122 ust. 3 Statutu Gminy-Miasto Działdowo regulamin klubu”.

I druga sprawa: Korzystając z okazji, nie wiem czy pozwoli pan Przewodniczący, że się obejrzę czy jest pan wicestarosta - jeszcze jest. Proszę państwa, korzystając z okazji w tym punkcie chciałem podziękować panu wicestarosie, który tutaj się bardzo przyczynił do tego, że Gimnazjum nr 1 w Działdowie po raz trzeci będzie miało możliwość spotkania się z panem prezydentem. Przypomnę tylko ; w 1926 roku młodzież naszego Gimnazjum spotkała się z panem prezydentem Wojciechowskim, w 1938 bodajże 1400 dzieci z Powiatu Działdowskiego zostało zaproszonych przez Prezydenta Mościckiego, natomiast, proszę państwa, w tym roku na Święto Flagi uczniowie Gimnazjum nr 1 zostali zaproszeni przez pana Prezydenta Bronisława Komorowskiego. I tutaj, proszę państwa, chciałem serdecznie podziękować panu starosie Witoldowi Ostrowskiemu. Dziękuję bardzo.

**Ad pkt 5**

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym :

**Pan Marian ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

- chciałbym poinformować państwa, że na moje ręce wpłynęło zarządzenie Burmistrza Miasta Działdowo z dnia 28 marca 2013 roku w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu, sprawozdania z wykonania planu finansowego instytucji kultury za rok 2012 oraz informacji o stanie mienia. Państwo radni otrzymali ten materiał, jak również uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej, która już zdążyła wydać opinię o przedłożonym sprawozdaniu,

- od pana Burmistrza również otrzymałem do wiadomości odpowiedź, którą pan Burmistrz udzielił pani radnej Wandzie Milewskiej : „Odpowiadając na pytanie informuję, że w miesiącu lutym zostały wznowione rozmowy, ale po dwóch spotkaniach zostały przerwane i aktualnie się nie toczą. Nie została podpisana żadna umowa ani teren nie został sprzedany”. Rzeczą dotyczyła placu bazarowego,

- od Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej otrzymałem protokół kontroli Szkoły Podstawowej nr 3 w Działdowie pod kątem gospodarności, bezpieczeństwa, porządku oraz wykorzystania istniejącej bazy sportowej. Protokół ten przekazałem panu Burmistrzowi oraz Przewodniczącym Klubów Radnych ,

- otrzymałem pismo od Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, pana Stanisława Gorczyca, w którym pan senator informuje, że marszałek Senatu, pan Bogdan Borusewicz podjął decyzję o ustanowieniu nagrody i tytułu Strażnika Dziedzictwa Rzeczypospolitej. Przesłaniem, które za tym stoi jest troska o należyte upamiętnienie i kultywowanie naszej spuścizny narodowej. Pan senator zwraca się do przewodniczących rad, jak również za moim pośrednictwem do państwa radnych o zaangażowanie się w przeprowadzenie tego konkursu oraz pomoc, która miałaby polegać na wskazaniu kandydatów, którzy zasługują na to zaszczytne wyróżnienie. Nagroda może być przyznawana osobom fizycznym, a także instytucjom. Jeżeli państwo mieliby jakieś propozycje to albo za pośrednictwem Rady bądź też bezpośrednio można się zgłaszać do biura senatora Rzeczypospolitej Polskiej. Biuro mieści się w Ostródzie na placu Tysiąclecia 8. Termin zgłaszania kandydatur do 30 czerwca br.

**Ad pkt 6**

*Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady :*

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta:

Złożył sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady za okres od 28 marca 2013 roku do 24 kwietnia 2013 roku ( stanowi ono załącznik do protokołu).

**Ad pkt 7**

Nie składano sprawozdań z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin.

**Ad pkt 8**

*Sprawozdanie z prac Komisji w okresie międzysesyjnym oraz z działalności Komisji Rewizyjnej za rok 2012 :*

**Pani Irena MENDERSKA** - Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów poinformowała, że na posiedzeniu w dniu 22 kwietnia br. Komisja :

- 1) pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał Rady Miasta :
    - w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo na okres od 24 maja 2013 r. do 23 maja 2014 r.,
    - w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej i Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego,
    - w sprawie zmian w budżecie na bieżący rok.
- Ponadto na tym posiedzeniu radni Komisji :
- zapoznali się też z analizą przychodów i wydatków za 2012 rok placówek oświatowych oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji,
  - otrzymali kalkulację cen na wywóz nieczystości stałych z terenów miejskich i wiejskich opracowaną przez Ekologiczny Związek Gmin „Działdowszczyzna”. Analiza cen i uwagi do kalkulacji zostaną omówione z kierownikiem referatu Gospodarki Komunalnej Związku na następnym posiedzeniu Komisji. Dziękuję za uwagę.

**Pan Edward RADOMSKI** - Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska przekazał, że Komisja obradowała w dniu 22 kwietnia. Przedmiotem obrad Komisji było zaopiniowanie trzech projektów uchwał, jak również wizja lokalna postępu prac na terenie ratusza - w przyszłości Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego, i tak :

- Komisja większością głosów, przy 9 głosach „za”, 5 osób „przeciw” zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo na okres od 24 maja 2013 r. do 23 maja 2014 r.,
- jednogłośnie zaopiniowano projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zmiany Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2011-2013,
- jednogłośnie pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych,
- odbyliśmy wizję lokalną na terenie remontowanego ratusza i zapoznaliśmy się z postępowaniem prac. Zdaniem Komisji widać już zielone światło, że tak powiem. Postęp jest znaczący, chociaż jeszcze prace trwają. Według opinii radnych to, co będzie zaproponowane zwiedzającym, będzie sprawą atrakcyjną i na pewno będzie się cieszyło popularnością, szczególnie w młodszej części społeczeństwa. Dziękuję bardzo.

**Pani Elżbieta KONARZEWSKA** - Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformowała, że Komisja obradowała 23 kwietnia. Przedmiotem posiedzenia było :

- zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej i Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego – projekt uchwały uzyskał akceptację 100%,
- zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta w sprawie wykonywania działalności w zakresie infrastruktury i sieci telekomunikacyjnej oraz świadczenia usług bezpłatnego dostępu do Internetu przez Gminę-Miasto Działdowo- akceptacja Komisji 100%.

**Pan Andrzej TESSAR** – Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przekazał, że na posiedzeniu w dniu 22 kwietnia Komisja zajęła się jednym punktem, zgodnie z planem pracy była to informacja dotycząca utrzymania stanu dróg i chodników po zimie. Komisja zapoznała się z tą informacją. Dziękuję.

**Pan Leszek GOŁEBIEWSKI** - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że Komisja Rewizyjna obradowała w dniu 23 kwietnia. Na posiedzeniu nastąpiło przedstawienie protokołu kontroli Szkoły Podstawowej nr 3 w Działdowie. Dokonano również wyboru zespołów do przeprowadzenia kontroli Burmistrza Miasta w zakresie zadań związanych z zimowym utrzymaniem miasta oraz prac związanych z likwidacją szkód po zimowych. Wybrano również zespół do kontroli Przedszkola nr 1 w Działdowie. Komisja Rewizyjna jest w trakcie kontroli Zespołu Szkół nr 2 w Działdowie.

Zakończono natomiast już kontrolę Szkoły Podstawowej nr 3, która trwała od 18 marca do 10 kwietnia.

Jednostka kontrolowana była pod kątem bezpieczeństwa, higieny, porządku, gospodarności oraz wykorzystania pomieszczeń i obiektów sportowych w roku 2012. Ponieważ protokół tej kontroli jest bardzo obszerny i znajduje się do wglądu w Biurze Rady pozwólcie państwo, że przedstawię tylko wnioski i zalecenia pokontrolne : Zespół kontrolny nie wydał zaleceń pokontrolnych. Obiekt jest bezpieczny. Pomieszczenia, sprzęt oraz urządzenia spełniają wymogi określone przepisami prawa. Potwierdzają to dokumenty pokontrolne organów zewnętrznych uprawnionych do kontroli, które to organy zostały wymienione w niniejszym protokole.

Na terenie kontrolowanego obiektu panuje porządek, pomieszczenia są czyste i urządzone estetycznie.

Zarządzanie obiektem w zakresie bezpieczeństwa oraz higieny i porządku w placówce oświatowej Zespół Kontrolny ocenia bardzo wysoko.

Zespół Kontrolny popiera inicjatywę dyrektora w sprawie pozyskania środków finansowych od organu prowadzącego z przeznaczeniem na:

- wymiana instalacji elektrycznej we wszystkich pomieszczeniach na pierwszym piętrze,
- zainstalowanie nowych komputerów w przestarzałej pracowni komputerowej,
- sukcesywną wymianą starych ławek i krzeseł w salach lekcyjnych,
- zamontowanie na galerii nowoczesnych trybun dla publiczności,
- dostosowanie łazienki na każdej kondygnacji do potrzeb osób niepełnosprawnych i zakup schodołazu.



**Ad pkt 9***Interpelacje i zapytania :***Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Panie Burmistrzu! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Na ostatniej sesji złożyłam interpelację i pan Burmistrz miał mi odpowiedzieć pisemnie. Odpowiedział. Nawet pan Przewodniczący przeczytał pierwszą część tej odpowiedzi, natomiast dla mnie istotna jest ostatnia część, mianowicie: „Nie wiem, co tam powstanie i czy w ogóle coś innego powstanie”. To jest odpowiedź na moje zapytanie. Panie Burmistrzu, ja wiem, co tam jest - tam jest bazar. Ja zapytałam pana, czy będą zmiany? Ktoś mi podpowiada, że prawdopodobnie w procedurze bezprzetargowej zostanie wymieniony ten - powiedzmy sobie - obszar bazaru, przeniesiony na drugie miejsce, a tu powstanie Kaufland. Ja ten problem poruszyłam na poprzedniej Radzie i pan mi miał odpowiedzieć. Ponieważ Rada Miasta ma większość udziałów w DAR, który zarządza bazarem, prosiłam pana, żeby się pan dowiedział. Nie wiem - to nie jest odpowiedź. Ja, jako radna, czuję się zlekceważona! Dalej: „Nie wiem, co tam powstanie”. Tam jest bazar, co będzie dalej? Proszę przygotować mi jeszcze raz odpowiedź konkretną, żebym ja mogła kupcom, którzy na bazarze funkcjonują, przedstawić pana odpowiedź, bo jak ja im to przedstawiłam, to po prostu wyśmiano mnie.

Z kolei kupcy z rynku upoważnili mnie do zadania takiego pytania panu Burmistrzowi. Ponieważ niedługo zostanie oddany do użytku Ratusz i Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego, po mieście - że tak powiem - chodzą słuchy, czyli kupcy są zaniepokojeni tym, czy nie zostanie zamknięty ruch w rynku. Kupcy chcą wiedzieć, bo jeżeli opracowują strategię swojego działania, to chcą wiedzieć, czy rynek będzie otwarty, czy będzie zamknięty dla ruchu. Bo to jest niezwykle istotne w mieście, gdzie powstanie szesnasty czy siedemnasty supermarket. My kupcy jesteśmy spychani do narożnika. Wiemy, że każdy supermarket, to jest może dziesięć etatów właściwie półkowych, a likwidacja stu w okolicy, i to jest sprawdzone. W naszym małym miasteczku idzie wyjątkowo świetnie niszczenie miejsc pracy. Więc kupcy chcieliby mieć pewność, czy mogą inwestować w swoje sklepy, czy rzeczywiście miasto dba o ich interesy. I ja, jako radna czuję się upoważniona do zadania w imieniu kupców takiego pytania panu Burmistrzowi. I proszę o konkretną odpowiedź. Dziękuję bardzo.

**Radny pan Zenon GAJEWSKI :**

Panie Burmistrzu, mam kilka pytań.

Pierwsze będzie brzmiało tak : Na stronie miasta Działdowa widnieje niedawno otrzymany certyfikat „EuroRenoma” dla Gminy-Miasto Działdowo. Czy mógłby nam pan powiedzieć skąd to wyróżnienie? Ja sobie nie przypominam, żeby na którejś sesji pan wspominał o wyróżnieniu naszego miasta w ten sposób. Jakie kryteria były brane pod uwagę i co oceniano? Certyfikat jest ważny do 15 lutego 2014 roku i daje nam prawo udziału w programie gospodarczo-konsumenckim. O co tu chodzi, panie Burmistrzu?

Drugie jest następujące : Na jakim etapie jest budowa obiecanej wiaty przystankowej na ul. Leśnej?

Pytanie trzecie: Kiedy zostanie naprawiona jezdnia w ulicy osiedlowej na ulicy Leśnej - w głąb osiedla, tuż obok „Zielonego Marketu”. Wygląda ona tam tragicznie, a to jest niemal główna ulica na osiedlu. Jest tam „Zielony Market”, dostawy się odbywają, jest apteka, jest większość korzystających z samochodów osobowych, są to samochody mieszkańców budynków komunalnych.

Pytanie kolejne : Kiedyś była mowa o zbudowaniu miejsc parkingowych na tym osiedlu dla samochodów mieszkańców budynków komunalnych. Jest tam parking na działce będącej w wieczystym użytkowaniu spółdzielni mieszkaniowej, ale jest to parking ciasny, często dochodzi tam do mniejszych kolizji typu stłuczki, zadrapania. Wywołuje to naprawdę spory między użytkownikami tego parkingu i, jak mówią mieszkańcy, jest konieczność zbudowania miejsc parkingowych gdzieś tam.

Pytanie czwarte wiąże się z Interaktywnym Muzeum Państwa Krzyżackiego. My nie mamy - przynajmniej ja nie mam i nie słyszałem, żeby inni radni mieli jakieś punkty odniesienia, jak wygląda inne muzeum interaktywne. Ja nie wiem i nikt nie mówił, że wie. Czy więc jest możliwe uzyskanie takiego punktu odniesienia poprzez wizytę w jakimś bliskim muzeum interaktywnym. Podobno jest takie w Ciechanowie.

Pytanie piąte. W związku z budową nowego domu kultury ma tam powstać sala widowiskowa, i czy będzie to sala z prawdziwego zdarzenia, mogąca pomieścić ze 350 osób? Czy też zbudujemy to w takiej formie, jak w przypadku torów na basenie, gdzie są tylko trzy tory? No ja osobiście nie wiem, co z tym zrobić.

Pytanie kolejne. Czy mógłbym uzyskać struktury organizacyjne Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Muzeum Państwa Krzyżackiego. Przy okazji chciałem podziękować dyrektorom Miejskiej Biblioteki Publicznej i Miejskiego Domu Kultury, którzy dzisiaj dostarczyli mi te struktury - za co bardzo dziękuję. I jeżeli jestem już przy głosie, to przy okazji chciałem podziękować nieobecnemu dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, panu Kaszubskiemu, który dostarczył mi struktury organizacyjne, przy czym

zaprosił mnie na rozmowę dotyczącą szczegółów funkcjonowania ośrodka. Także uważam, że to, co mówiłem na Komisji, iż zadawanie pytań dzisiaj dotyczących Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji byłoby nie na miejscu. Dziękuję bardzo.

**Radny pan Jan BEDRA :**

Korzystając z okazji, że na sali jest pan Starosta Ostrowski. Pytanie do pana Burmistrza i do pana Starosty : Jaka jest szansa, że powstanie chodnik po drugiej stronie ulicy Księżodworskiej. Spotkałem się z kilkoma mieszkańcami w podeszłym wieku, którzy prosili, żeby jeszcze u schyłku ich życia taki chodnik powstał, żeby mogli się przejść.

Drugie pytanie do pana Burmistrza. Rok temu poprosiłem pana o zainstalowanie ławek na ulicy Księżodworskiej. Pan zobowiązał się, że o ile będzie lokalizacja tych ławek, to pan wyrazi zgodę, czy podtrzymuje pan te swoje stwierdzenie? Dziękuję bardzo.

**Radny pan Andrzej TESSAR :**

Na poprzedniej sesji wystąpiłem do pana Burmistrza z wnioskiem mieszkańców, którzy prosili o dokonanie oceny stanu technicznego ulicy Asnyka pod względem zapadłości asfaltowych, występujących w okolicach studzienek deszczowych, czy też kanalizacyjnych. Chciałem zapytać pana Burmistrza - czy taka ocena została dokonana, jeśli tak, to jaka jest opinia w tej sprawie? Dziękuję.

**Pan Tadeusz UMIŃSKI** - Wiceprzewodniczący Rady :

Panie Burmistrzu, ja mam prośbę o wpłynięcie na dzierżawcę terenu przy bazarze, żeby wyrównał teren parkingowy, który jest przy bazarze. Po prostu wiele osób chcąc przyjechać na bazar, coś kupić, po tym terenie samochodem nie mogą przejechać, bo samochody się wieszają.

I druga sprawa : Zwiedzaliśmy powstające muzeum interaktywne i z tego, co wiem - będzie uroczyste otwarcie przy okazji Dni Działdowa w sierpniu 2013 roku. I w związku z tym proponuję powołanie sztabu osób, które by przygotowały wspólnie te obchody, bo tam jest wiele spraw, które trzeba by było dograć, łącznie z lokalizacją różnych występow itd. i żeby to nie spadło na barki jednej, czy dwóch osób. Uważam, że więcej osób mogłoby pomóc przy tej organizacji. Dziękuję.

**Pan Sławomir HOFFER** - Wiceprzewodniczący Rady :

Ja bym miał taką interpelację do pana Burmistrza : Wczoraj odbyło się zebranie osiedla nr 3 i mieszkańcy narzekają na zbyt szybki ruch na ulicy Kochanowskiego, pod wiaduktem. Nawet szykują się z wnioskiem o ograniczenie prędkości. Prosiłem, żeby nie składać tego wniosku, bo tam i tak jest 40 km/h i dalsze ograniczanie byłoby - według mnie - zbyt ostre.

Ale za to obiecałem, że będą wzmożone kontrole czy poprzez Straż Miejską, czy poprzez policję, żeby te 40 na godzinę było respektowane. I taką bym miał prośbę, żeby poprzez nasze służby i przez policję wzmóc kontrolę na tym odcinku. Dziękuję.

**Radna pani Elżbieta KONARZEWSKA :**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pragnę poruszyć temat, który od pewnego czasu niepokoi mieszkańców naszego miasta, a mianowicie bardzo niska wartość opałowa gazu ziemnego, dostarczanego do naszych mieszkań. Pozwoliłam sobie na wgląd w tajniki natury technicznej. I określają polskie normy skład chemiczny gazu ziemnego, jako surowca mineralnego: 98% metan, 1% azot, który podkreślam jest gazem niepalnym, 1% stanowią inne składniki, typu dwutlenek węgla i tym podobne. A więc, jak widać, Szanowni państwo, polskie normy dopuszczają znikomą zawartość azotu, aczkolwiek w Działdowie zaazotowanie gazu jest wyjątkowo duże, co każdy odbiorca doświadcza na co dzień. Aby osiągnąć w gospodarstwie domowym oczekiwany efekt cieplny, zmuszani jesteśmy zwiększać zakres na skali, a wtedy licznik mierzy również objętość gazu, który ma zerową wartość opałową, czyli azotu, a płacimy jak za metan. A więc, zapytanie do pana Burmistrza : Czy nie należałoby zlecić odpowiednim służbom zbadania tej nieprawidłowości i poinformowanie mieszkańców o wynikach badań, bo właśnie mieszkańcy do mnie się z tym tematem zgłosili. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Radna pani Maria KARWACKA :**

Szanowni państwo, mam pytanie do pani Moniki. Pani Moniko, w dalszym ciągu, jeśli chodzi o tę ulicę Kochanowskiego, tych znaków do prostopadłych ulic nie ma, czy to jeszcze organizacyjnie, czy nie dotarły? (**Pani Monika SKRZYPEK** – już dotarły znaki).

I jeszcze w związku z tą ulicą. Pan radny Hoffer wspomniał o prędkości. Ja mówiłam na Komisji, że kawałek za wiaduktem jest jeszcze ładna droga, natomiast dalej, wjeżdżając na ulicę Skłodowskiej jest strasznie, i czy to samochód rozpędzony, czy nie, to i tak wpada od razu w dziurę. Pan Wojtek obiecał, że to sprawdzi. Chciałabym tylko, żeby rzeczywiście to było zrobione. I przypominam znów o ulicy Chopina, bo tam się jeszcze większe wyrwy zrobiły. W maju będzie dosyć dużo ludzi, prawie 7000, a większość z nich jest zmotoryzowana. Także, żeby nie doszło do jakiegoś nieszczęścia. Dziękuję.

**Radny pan Marek DWÓRZNIK :**

Panie Burmistrzu, z jakiego powodu firma, która wygrała przetarg na budowę Wodnego Centrum nie podpisała umowy na jego realizację i czy była możliwość unieważnienia tego przetargu? Dziękuję.

**Radna pani Renata WASZCZAK :**

Panie Burmistrzu, czy wiadomo już coś na temat pociągu Pendolino. Czy on będzie się zatrzymywał na naszej stacji? Czy to będzie stacja Działdowo, czy Iława? Ponieważ w 2014 roku, jak nam wiadomo, ten pociąg ma ruszyć naszą trasą. Wiem, że było spotkanie u pana ministra i czy coś się zmieniło w tej sprawie, czy nie, czy mamy dalej podpisy zbierać?

Drugie pytanie dotyczy zbiórki selektywnej odpadów. Mieszkańcy mnie się pytają, co mają robić z plastikowymi butelkami po oleju, ponieważ- jak nam wiadomo- nie wolno ich wrzucać do worków żółtych? Pozwoliłam sobie wyciąć taką ściągę, nawet mi tu kolega podpowiada, i tak: woreczków i torebek foliowych jednorazowego użytku typu strecz nie wolno wrzucać oraz butelek po olejach silnikowych, olejach spożywczych, olejkach kąpielowych, które też zawierają olej. I co mają mieszkańcy w tej sprawie zrobić? Dziękuję ślicznie.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Szanowni państwo, rozpocznę od interpelacji, którą składałam na piśmie na ręce pana Przewodniczącego. „Na podstawie §50 Statutu Gminy-Miasto Działdowo składałam w imieniu mieszkańców miasta Działdowa interpelację adresowaną do Burmistrza Miasta Działdowa w sprawie planowanych zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowa. Przyjęcie w dniu 21 lutego 2013 roku uchwały nr XXIII/211/13, na mocy której Gmina-Miasto Działdowo przystąpiła do zmian w planie przestrzennego zagospodarowania miasta, poprzedziła merytoryczna dyskusja w czasie obrad Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska. Obecni na posiedzeniu radni mieli okazję zapoznać się z wykazem wniosków i propozycji zmian złożonych przez mieszkańców miasta Działdowa od 2009 roku. Poszczególne wnioski zostały szczegółowo omówione. W trakcie dyskusji okazało się, że poza mieszkańcami szereg wniosków złożyła również Gmina-Miasto Działdowo. W związku z powyższym, poprosiłem panią naczelnik o przygotowanie wykazu wniosków z dokładnym omówieniem propozycji zmian dla poszczególnych działek bądź kompleksów działek, podobnie jak to miało miejsce w przypadku postulatów składanych przez mieszkańców miasta. Pomimo iż od posiedzenia Komisji upłynęło 2 miesiące nikt ze mną się nie kontaktował i nie otrzymałem w tej sprawie żadnego pisma. Po raz kolejny potwierdza się stara zasada, że z urzędnikiem rozmawia się tylko na piśmie.

W myśl tej zasady proszę o przygotowanie:

1) szczegółowego wykazu wszystkich wniosków z propozycjami zmian w planie zagospodarowania przestrzennego miasta złożonych przez Gminę-Miasto Działdowo z podaniem działek, których wnioski te dotyczą i uzasadnieniem,

2) proszę udostępnić protokoły z posiedzeń Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, w czasie których opiniowano wnioski złożone przez Gminę-Miasto Działdowo,

3) w przypadku 22 hektarowego terenu przy ulicach Lidzbarskiej i Wł. Raginisa proszę o uszczegółowienie miejsc lokalizacji zabudowy mieszkaniowej, zabudowy usługowej i obiektów obsługi dróg, a także proszę o wskazanie nowych rozwiązań komunikacyjnych, o ile takie są planowane”.

Tę interpelację ja w przerwie złożę na ręce pana Przewodniczącego.

Mam jeszcze pewne zapytania. Panie Burmistrzu, na początku chciałem panu powiedzieć, że mieszkańcy ulicy Małka wystawili panu żółtą kartkę, ponieważ ja się do pana zwracałem o uporządkowanie sprawy przejścia, w związku z budową wiaduktu na ulicy Lidzbarskiej. Okazuje się, że nieruchomości państwa Juchnowskich została pozbawiona dojazdu straży pożarnej, karetki, mieszkańców. Któregoś poranka mieszkańcy wyszli i samochodem nie mogli wyjechać do pracy. I, niestety, nie pana interwencja tutaj pomogła, tylko policji i inspektora nadzoru budowlanego - ten dojazd został zrobiony. Wydaje mi się, że nie może być taka sytuacja w mieście, że zostają naruszone prawa jednostki i to podstawowe prawa, bo oni - nie wiem - helikopter by musieli sobie kupić.

Kolejna sprawa. Chciałbym się odnieść do kwestii, o której mówiła pani radna Milewska, konkretnie chodzi o przeniesienie bazaru. Odpowiedź, która została złożona przez pana Burmistrza jest to potwierdzenie stanu faktycznego, bo pewne rozmowy być może stanęły, ale tylko dlatego, że być może przyszły inwestor czeka na zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego miasta. Przecież my wiemy, że został złożony projekt i tam ma być w przyszłości - nie wiem, tak mi się wydaje - handel. I, proszę państwa, my możemy mówić, że nic nie wiemy. Pan może mówić, że nic nie wie, ale mieszkańcy swoje wiedzą, bo to jest jednak miasteczko dwudziestotysięczne i wiemy, że jest inwestor. Nie wiem czy jest jakiś protokół z rozmów, jakie były prowadzone. Jeżeli jest, to proszę grać w otwarte karty, powiedzieć : Tak, był, chce tutaj zainwestować, przenieść bazar, takie warunki zostały postawione.

Druga sprawa. Ile marketów jeszcze ma powstać w tym mieście, żeby się rynek nasycił? Mamy już naście marketów, nie wiem czy to będzie 20, 25 czy 30, żeby powiedzieć – dobrze. Ja nie wiem, no bo, proszę państwa, dzisiaj - wydaje mi się, że już jest wystarczająca ilość. Nie wiem czemu to służy? Czy chcemy naprawdę zniszczyć ten działdowski handel, ten biznes, który się jeszcze ostał w czasie tego ciężkiego kryzysu? Czy to jest jedyny pomysł na tworzenie nowych miejsc pracy w naszym mieście?

Kolejne pytanie dotyczy latarni przy ratuszu, które zostały wymienione. Panie

Burmistrz, czy w specyfikacji faktycznie miały to być latarnie z tworzyw sztucznych, bo to nie są żeliwne latarnie. Tę latarnię dwóch pięciolatków jest w stanie przewrócić, albo połamać. Nie wiem, czy o to chodziło?

I jeszcze jedna sprawa. Panie Burmistrzu, chodzi mi o telewizję Mazury, która przyjechała do pana, zresztą - z tego co wiem - na zaproszenie pana bądź pracowników Urzędu Miasta, no i została przez pana - że tak powiem - wyproszona. Dlaczego mieszkańcy z telewizji nie mogą się dowiedzieć o przyczyny nie podpisania umowy z inwestorem, który wygrał przetarg na budowę basenu? Wydaje mi się, że po części mogła to być też promocja naszego miasta. Z jednej strony dostajemy informację, że w czasie otwarcia muzeum będziemy wydawać może 10, może 20 tysięcy złotych na prezentowanie się w telewizji, nie wiem, TVN, Kawa czy Herbata, bo taką rozpiskę dostaliśmy, a z drugiej strony wyrzucamy telewizję, która przyjeżdża za darmo zrobić materiał o Działdowie. Wyrzucamy za drzwi, nie wiem dlaczego. I to by było tyle. Dziękuję bardzo.

**Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Ja chciałam poruszyć bardzo prozaiczną sprawę. Nie wiem, czy ktoś z państwa jechał ostatnio ulicą Norwida od ulicy Hallera do ulicy Nidzickiej, koło przychodni? Przyznam szczerze, że nawet w normalnych warunkach przemieszczenie się tą ulicą, to istny slalom gigant, omal nie urwałam wczoraj zawieszania. Ja od kilku lat zwracam uwagę na to, że musi być przeprowadzony remont ulicy Norwida. Wiem, że nie mamy pieniędzy, ale projekt został przedłużony na następne 3 lata. Natomiast, jeżeli chodzi o stan tej ulicy to mówiliśmy, że jest źle na ulicy Skłodowskiej, że jest źle przy dworcu, ale proszę zwrócić uwagę na ulicę Norwida, nie remontowana od 30 lat. Wygląda skandalicznie, jej stan użytkowy jest skandaliczny. Nie można tamtędy przejechać, więc zwracam uwagę również na ten problem i, myślę że, chociaż doraźnie zostanie to w przyzwoity sposób załatwione. Dziękuję bardzo.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Jeszcze jedna sprawa, bo usłyszałem z ust pana Wiceprzewodniczącego, że muzeum ma być otwarte w sierpniu, natomiast z ostatnich informacji, jakie dostaliśmy, to miał być czerwiec. Ja już, proszę państwa, się pogubiłem. Nie wiem czy to 2013 rok będzie, czy 15 czerwiec, tak? Tu pani radna mi podpowiada. Pan mówi, że to będzie sierpień. No, proszę państwa, na litość boską! No ja nie wiem o co chodzi? Takie informacje idą, a ludzie dzwonią do Działdowa i chcą przyjechać, chcą zobaczyć. Ja byłem, i powiem państwu, że pomimo pewnych krytycznych uwag, jakie wypowiedziałem na temat tego muzeum, to będzie warto tam iść. Ale nie może być tak, że ktoś dzwoni, a my mówimy, no pan spróbuje, przyjedzie pan w czerwcu, a może w sierpniu. Powiedzmy konkretnie już, niech to będzie sierpień, ale, proszę państwa, dotrzymajmy tego terminu. Dziękuję.

*Dwudziestominutowa przerwa w obradach.*

**Ad pkt 10**

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo na okres od 24 maja 2013 r. do 23 maja 2014 r. :

**Pan Marian ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

Projekt uchwały był opiniowany przez dwie komisje – uzyskał pozytywną opinię, ale ponieważ temat jest ważki i ważny społecznie bardzo proszę pana prezesa o króciutkie wprowadzenie.

**Pan Ireneusz FALBA** - prezes PGKiM Sp. z o.o. :

Panie Przewodniczący! Szanowni państwo!

Mam przyjemność i obowiązek przedstawić państwu propozycję nowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków oraz warunki ich stosowania na terenie Gminy-Miasto Działdowo, na okres od 24 maja 2013 roku do 23 maja 2014 roku. Nowy wniosek taryfowy został opracowany zgodnie z przepisami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków oraz rozporządzeniem, które reguluje procedurę tworzenia tego wniosku. Ceny, jeżeli chodzi o wodę przedstawiono w dwóch aspektach; jedna cena dotyczy gospodarstw domowych, druga przemysłu. Przemysł ma cenę wyższą z racji tego, że większe trudności sprawia środowisku naturalnemu, także tutaj jest to uwzględnione. I tak – cena ubiegłoroczna wody to 2,11 zł brutto za 1 m<sup>3</sup>. Przedsiębiorstwo proponuje na najbliższy rok cenę 2,25 zł brutto za 1 m<sup>3</sup> dla gospodarstw domowych. Jest to wzrost o 14 groszy, a wskaźnik procentowy wzrostu wynosi 6,67%. Nie chciałbym w żaden sposób sugerować czy interpretować wielkości tych podwyżek, mogę jedynie powiedzieć, że wynikają one z bardzo racjonalnego stworzenia wniosku taryfowego, z bardzo racjonalnego manewrowania kosztami, przedstawiania tych kosztów, które w uproszczeniu rzecz ujmując wyglądały w ten sposób: Bardzo dużym kosztem są na pewno płace w Przedsiębiorstwie. W tym roku w Przedsiębiorstwie nie przeprowadzono żadnej regulacji płac, czyli płace pozostały na poziomie roku ubiegłego – to pierwsze. Większość czynników została podwyższona o wskaźnik inflacji przewidziany na najbliższy rok budżetowy, czyli o 2, 3%. Jeżeli chodzi o ceny energii, to mamy bardzo dobre umowy cenowe jeżeli chodzi o dostawców gazu, jak i energii elektrycznej, ponadto uwzględniliśmy bardzo małe skutki



podwyżek od początku roku 2014 w uzgodnieniu, oczywiście, z dostawcami zarówno gazu jak i energii. Jeżeli chodzi o energię jest to około 8%; przy gazie jest to wartość porównywalna. Ważnym też czynnikiem, szczególnie jeżeli chodzi o kanalizację, jest osad ściekowy nadmierny, który do dnia dzisiejszego i jeszcze przez jakiś czas będziemy musieli kompostować - takie są wymogi ustawy ochrony środowiska. On nie może być w żaden inny sposób zagospodarowany. W uzgodnieniu z OSADUsem założono podwyżkę osadu ściekowego od nowego roku w granicach 6,5 %. Także koszty zakładane na następny rok wyglądają w ten sposób. Natomiast co się zmieniło, że ta podwyżka jest wyższa niż roku ubiegłym? Otóż, drodzy państwo, tendencją naszą - nie tylko w Działdowie - stało się oszczędzanie wody. Dotyczy to zarówno gospodarstw domowych, gdzie te oszczędności są bardziej widoczne. W rozmowach z mieszkańcami słyszę różne opinie, ale naprawdę ludzie, szczególnie ci mniej zasobni, bardzo oszczędzają wodę. Oni jedną część wody pobraną użytkują do kilku czynności i to naprawdę widać. Drugim aspektem jest przemysł. Raz, że kryzys dotyka również nasze podmioty gospodarcze, a po drugie technologia coraz doskonalsza i w międzyczasie jak zarządzam spółką byłem świadkiem naprawdę drastycznego zmniejszenia zużycia wody w wielu zakładach. Zaczęło się do huty, przez pana Chojaka, który jest potężnym zakładem, zużywającym bardzo dużo wody - te zużycie naprawdę bardzo drastycznie spada. Stąd też mianownik z ułamka, na podstawie którego określamy ostateczną cenę wody przedstawioną w taryfie - on się zmniejsza, czyli te koszty, nawet gdyby nie wzrosły, gdybym utrzymał je na jednakowym poziomie z rokiem ubiegłym, to i tak taryfa by wzrosła zarówno na wodę, jak i na ścieki ze względu na mniejszą sprzedaż. Czyli ten mianownik jest mniejszy, a koszty zostają te same - takie są założenia matematyczne i tak to wygląda. Także koszty są dużo mniejsze, jeżeli chodzi o taryfę proponowaną państwu niż w ubiegłym roku i ten mianownik jest jeszcze mniejszy - stąd stosunkowo duża podwyżka tegoroczna. Dotyczy to, oczywiście, obydwu składników. Przypomnę jeszcze, że w tych kosztach nie możemy nigdy brać pod uwagę pozostałych działalności, które prowadzimy - to jest prawem zabronione. Koszty dotyczące wody i ścieków są bardzo skrupulatnie wydzielone ze struktury kosztów Przedsiębiorstwa pozostałych. One są bardzo skrupulatnie dzielone, także tutaj nie można się dopatrywać żadnych niedociągnięć. Zresztą plan taryfowy sporządzony przez Przedsiębiorstwo był sprawdzany przez biegłego rewidenta, uzyskał pozytywną opinię, czyli jeżeli chodzi o merytoryczne przygotowanie i wyliczenia jest on prawidłowo sporządzony. Może tyle tytułem wstępu, jeżeli są jakieś pytania, to bardzo proszę.

**Radny pan Zenon GAJEWSKI :**

Panie prezesie, może by pan przybliżył pojęcie alokacji kosztów. Ponadto w uzasadnieniu

wniosku o zatwierdzenie taryf mamy zapisane takie zdanie : ”Spodziewana poprawa jakości usług przy wprowadzeniu alokacji kosztów”. Ja nie jestem fachowcem w tej sprawie, w związku z czym prosiłbym o przybliżenie, o rozwinięcia tego pojęcia. A przy okazji mógłby mi pan wyjaśnić, w jaki sposób przy zróżnicowaniu kosztów podniesie się jakość wody pobieranej przez odbiorcę? Dziękuję.

**Pan Ireneusz FALBA** - Prezes PGKiM :

Zarówno woda, jak i produkty oczyszczania ścieków muszą być poddane pewnym standardom. Dotyczy to wymagań jakościowych. Wiadomą rzeczą jest, że woda, którą czerpiemy ze źródeł podziemnych, ona w Działdowie jest naprawdę niezłej jakości, ale pod względem bakteriologicznym. Natomiast wymaga oczyszczania chociażby z nadmiaru żelaza i nadmiaru manganu, które funkcjonują w niej jednocześnie. To jest jedno. Drugie – standard, jeżeli chodzi o jakość wody, jest ciągle podnoszony. Kilka lat temu poziom żelaza i manganu w naszej wodzie został ograniczony dziesięciokrotnie. Wymagało to nakładów inwestycyjnych, a także bardzo skrupulatnej technologii, bardzo skrupulatnych procedur, bo każde odchylenie powoduje utratę stabilności tego materiału, a kontrole mamy cały czas. Sanepid ciągle bada wodę zarówno surową, pobieraną ze studni, jak i tę już po oczyszczeniu, która wychodzi na teren miasta. Ponadto woda jest badana na „końcówkach”, czyli w dostępnych źródłach, jakimi są chociażby szkoły, przedszkola, gdzie Sanepidowi są udostępniane punkty, z których czerpią wodę i poddają ją badaniom. Bakteriologicznie, przypominam, ta woda jest dobra. Raz w roku tylko ogłaszamy akcję czyszczenia zbiorników, bo woda nie idzie bezpośrednio z filtrów do miasta w naszą sieć, tylko ona najpierw jest kierowana do zbiorników retencyjnych i dopiero jest pompowana, po odstaniu się, do sieci naszej wodociągowej. Raz w roku te zbiorniki są czyszczone i wówczas profilaktycznie dodajemy podchlorynu sodu w celu zapobieżenia potencjalnym infekcjom. Standardy, którym musimy sprostać są umieszczone w regulaminie dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującym na terenie Gminy-Miasto Działdowo, zatwierdzonym przez Radę Miasta. Są również umowy z poszczególnymi odbiorcami usług wodociągowo-kanalizacyjnych na dostawę wody i odprowadzanie ścieków, którzy też mają swoje wymagania. Ogólne wymagania są spełnione w wodociągach, a jeżeli mają szczególne, to muszą osobiście już dopilnować we własnych zakładach specjalnego jakiegoś uzdatniania, wzbogacania tej wody itd. I przepisy prawne, głównie ochrona środowiska, wymaga na przedsiębiorstwie bardzo skrupulatne prowadzenie tego.

Alokacja kosztów na czym to polega? Przede wszystkim są koszty, które dotyczą tylko i wyłącznie zakładu wodociągów i kanalizacji, takie chociażby jak opłata za czerpanie wody

ze środowiska. Druga - opłata środowiskowa, na przykład jest to opłata za odprowadzanie tych produktów z oczyszczalni ścieków. Produktem jest woda, która jest odprowadzana ostatecznie do rzeki Wkra- Działdówka i osad ściekowy, który jest oddany w celu skompostowania. To są koszty, które dotyczą celowo tego zakładu. Koszty wynagrodzeń : Są pracownicy, którzy pracują tylko i wyłącznie w zakładzie wodociągów i kanalizacji. Jedni przy produkcji wody, drudzy pracują przy oczyszczaniu ścieków. Dotyczy to pracowników produkcyjnych, obsługi i nadzoru. Natomiast jeżeli chodzi o pracowników księgowości, to wobec zakładu wodociągów i kanalizacji pełnią taką służebną rolę pracownicy, którzy pracują w biurze. Oni są już wtedy obciążani i przyporządkowani w części zakładowi wodociągów i kanalizacji. Na tym polega alokacja, czyli koszty są bezpośrednio przyporządkowane, a część kosztów ogólnych jest przyporządkowana zakładowi wodociągów i kanalizacji. Dziękuję.

**Radny pan GAJEWSKI :**

Panie prezesie, dziękuję za informację na czym polega alokacja kosztów, natomiast nie zrozumieliśmy się dokładnie. Jaki wpływ bezpośredni alokacja kosztów ma na jakość wody? Powiem panu dość dokładnie o co mi chodzi. Podam bardzo skrajny przykład. Lata '80 i dostawy wody do budynków wielorodzinnych z istniejącego wówczas ujęcia wodnego : jaka była jakość tej wody, a jaka jest w momencie, kiedy użytkowane jest nowe ujęcie wody? Nie wie pan o czym mówię? Chodzi mi o to, że jakość wody, według mnie, niewiele ma wspólnego z ceną. Inwestycja w filtry i tak dalej, to rozumiem. Inwestycja w nowe ujęcie wody, które miało miejsce w Działdowie, i dzisiaj ta woda jest nieporównywalna z tą, z której ja korzystałem w latach '80. O takiej jakości mówię.

**Radny pan Edward RADOMSKI :**

Na plus, czy na minus?

**Pan GAJEWSKI :**

Oczywiście, na ogromny plus.

**Pan Ireneusz FALBA - Prezes PGKiM :**

Szanowni państwo, ja nie mam wpływu na gusty nasze i na czyjeś opinie osobiste na temat wody. Woda w Działdowie, co potwierdzają badania, jest bardzo dobra, jeżeli chodzi o skład chemiczny i nawet smak jest akceptowalny. Natomiast on na pewno nie będzie wszystkim odpowiadał, jeżeli chodzi o te parametry. To jest bardzo uznaniowe, nie chciałbym z tym polemizować - każdy ma na to różne spojrzenie.

A jeżeli chodzi o koszty, które ponosimy to my musimy utrzymywać przynajmniej te standardy, ponosząc odpowiednie koszty. Cały czas wykonujemy inwestycje związane

z wytworzeniem wody, z utrzymaniem filtrów, zmianą złóż w filtrach. To są sprawy proceduralne, które musimy wykonywać i one mają wpływ na jakość wody. Nie będziemy na pewno w najbliższym czasie zmieniać ani technologii, ani inwestować horrendalnych pieniędzy, żeby zrobić coś, co nie jest potrzebne. Wymogi póki co, jeżeli chodzi o jakość wody, się nie zmieniają, a jeżeli zmusi nas do tego organ państwowy w przyszłości i będziemy musieli drastycznie zmienić technologię, zmienić cały układ technologiczny, wtedy będziemy nad tym się zastanawiać. Na dzień dzisiejszy, na mój stan wiedzy, nie mamy potrzeby zmieniać tego, co się sprawdza i wykonujemy tylko to, co jest najbardziej niezbędne i to za co odpowiadamy.

**Radny pan Zenon GAJEWSKI :**

Dziękuję. Panie prezesie, ja nie zamierzam przedłużać tej dyskusji, bo chyba się nie rozumiemy. Jeśli możliwe, to bym chętnie z panem porozmawiał w innym dniu, bo szkoda dzisiaj czasu, żeby to rozwijać.

**Pan Ireneusz FALBA :**

Zapraszam do siebie.

**Pan Zenon GAJEWSKI :**

Dobrze, dziękuję bardzo. Natomiast może od pana bym usłyszał kolejną wersję - bo pańskiej wersji opisu tych zdarzeń ja nie słyszałem - skąd się biorą tak ogromne różnice między ilością wody z głównego licznika, a sumą wody pobranej z liczników w mieszkaniach. Tylko bardzo bym prosił, żeby pan nie sugerował - bo takie wersje też słyszałem - że jest nagminna kradzież wody w ogromnych ilościach m<sup>3</sup>. Dziękuję.

**Pan Ireneusz FALBA - Prezes PGKiM Sp. z o.o.:**

Panie Przewodniczący! Szanowni państwo!

Na takie pytanie odpowiedziałby klasyczny zarządca budynku, bo to są rzeczy bardzo pospolite, znane wszystkim. Natomiast ja przypomnę na czym istota rzeczy polega. Otóż wodomierz główny, umieszczony w budynku wielorodzinnym, jest zamontowany w określonym standardzie. Jest dostosowany do konkretnego zużycia, do konkretnej wielkości budynku. Mało tego, ten wodomierz montujemy my, jako dostawca medium. Te wodomierze, są wysokiej jakości, to są tzw. kiedyś klasy meteorologicznej c. One teraz się trochę inaczej nazywają, ale są bardzo dokładne. Natomiast wodomierze lokalowe mają klasę meteorologiczną dużo gorszą i stąd są te rozbieżności. Zazwyczaj nasz wodomierz zawsze wykaże więcej niż suma wodomierzy lokalowych. I przyjmuje się, że jeżeli to jest różnica do 10%, to tym się nikt nie powinien zajmować. Natomiast bywają wyższe rozbieżności. Jest na sali obrad pan Giezek, z którym kiedyś batalię przeprowadziliśmy

w celu sprostowania zużycia wody w jego budynku wielolokalowym na ulicy Leśnej i dzięki pewnym poczynaniom to się wyrównało. Natomiast na pewno to nie spadnie nigdy poniżej 8%. Tutaj też mają udział kradzieże. Ja jeszcze państwu przybliżę, jak to wygląda. Otóż w budynku wielorodzinnym, gdy odkręcimy jeden kranik, który będzie tylko kroplił, to proszę mi wierzyć, że nie wykaże żaden wodomierz tego, natomiast jak takich kapiących kraników będzie dziesięć, to w poszczególnych lokalach żaden wodomierz żadnego ruchu nie robi, ale nasz wodomierz główny już wykaże. I stąd są takie rozbieżności. Nasze wodomierze są dużo czulsze. My w to inwestujemy. Te opłaty w pewnym momencie wzrosły do wyższych wartości, mówimy o opłatach za odczyty, które również dotyczą wodomierzy. Dzisiaj one już tak nie rosną, bo te wodomierze są zmieniane raz na pięć lat. Dziękuję bardzo.

**Radny pan Andrzej TESSAR :**

Ja do pana prezesa chciałem z taką kwestią wystąpić. Otóż też nie jestem fachowcem w tym temacie, dlatego chciałbym coś więcej się przy okazji nauczyć. Opierając się na opinii pani biegłej rewident, w pozycji 7: „razem koszty zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków” to jest kwota 5 753 147 złotych i dalej w punkcie 8 : „wartość tzw. przychodów zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków” - 5 547 851 złotych, czyli razem to daje 1 211 296 złotych, a więc to jest niedobór, jeśli chodzi o przychód, czyli starta. I podobna strata jest przewidywana po wprowadzeniu nowych taryf. Czy mógłby mi pan prezes wyjaśnić skąd ta strata się bierze i jak tę stratę państwo pokrywają. Dziękuję.

**Pan Ireneusz FALBA - Prezes PGKiM Sp. z o.o. :**

Panie Przewodniczący! Szanowni państwo!

Wniosek taryfowy nie może zawierać straty. Zakłada on, że koszty będą poniesione na tyle, że one nie spowodują strat. I tutaj widzimy rok obrachunkowy poprzedzający wprowadzenie nowych taryf. W ubiegłym roku była niewielka strata, natomiast my nie możemy tego zakładać, musimy zakładać zbilansowane koszty i przychody oraz do tego jest przyjęta bardzo mała marża rzędu 2-3%. Także patrząc na te tabele, jeżeli chodzi o koszty zaopatrzenia w wodę to - jest rok obrachunkowy poprzedzający wprowadzenie nowych taryf, a w następnym są założenia obowiązujące w roku wprowadzenia nowych taryf. Te ilości w kolumnie 4 są wyższe - proszę zauważyć. Czyli my zakładamy wyższe koszty i stąd ta podwyżka, przy założeniu, że zużycie wody będzie malało. Bo mniejsze zużycie wody na następny rok zostało zaplanowane w oparciu o dotychczasowe dane.

**Pan Andrzej TESSAR :**

Czyli ja rozumiem, panie prezesie, że wyjaśnieniem jest ta pozycja 4, tak?

**Pan FALBA :**

Tak, one współgrają. Kolumna 3 to jest rok obrachunkowy kosztowy, poprzedzający wprowadzenie nowych taryf, a kolumna 4 - założenia obowiązujące w roku wprowadzenia nowych taryf. Bo taryfa jest założeniem, a jak to się zachowa, to już jest wykładnia wielu wskaźników, zarówno zapotrzebowania na wodę, jak i utrzymania w ryzach kosztów, a być może uda nam się te koszty jeszcze obniżyć. My póki co - wielokrotnie już podkreślałem - bardzo duże inwestycje wprowadziliśmy, jeżeli chodzi o zużycie gazu i energii elektrycznej, na której bazuje technologia wody i kanalizacji. Mamy bardzo dobre umowy negocjowane z dostawcą; mamy oferty od innych dostawców, które skrupulatnie analizujemy i podpisujemy stosowne umowy. Obniżyliśmy bardzo zużycie gazu ziemnego. Nie wiem czy państwo wiecie, ale hala filtrów w naszej stacji uzdatniania wody nie wymaga w ogóle ogrzewania. Kiedyś był to piec gazowy o mocy 260 kw, dzisiaj nie ma tam nic. Zostały tylko dwa małe piecyki, które grzeją nasze biura i biuro dzierżawcy laboratorium, firmy SGS. Także my naprawdę robimy wszystko co możliwe, żeby koszty obniżyć. Natomiast nie mamy wpływu na ten mianownik, czyli na zapotrzebowanie na wodę. Nie mamy wpływu na opady, na temperaturę w ciągu roku itd. Ale musimy to zaplanować w jakiś sposób. Wynik na wodociągach był ujemny, na szczęście zakład wyszedł na plus, ponieważ na kanalizacji było trochę lepiej, a to wynika z dodatkowych opłat, które muszą niektórzy dostawcy ścieków płacić, dlatego że mają przekroczenie niektórych parametrów, które, niestety, determinują nas do naliczania dodatkowych opłat. Dziękuję bardzo.

**Radny pan TESSAR :**

Czyli ja rozumiem, że ten niedobór jest pokrywany z innych wpływów, tak?

**Pan FALBA** - tak.

Nie było więcej zgłoszeń. Przewodniczący zamknął dyskusję. Po czym poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Podjętą 16 głosami „za”, przy 5 głosach „wstrzymujących się”

**U c h w a ł a    Nr XXV/226/13**

Rada zatwierdziła taryfy zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo na okres od 24 maja 2013 r. do 23 maja 2014 r.

**Ad pkt 11**

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2011-2013 :

W dyskusji :

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI:**

Panie prezesie, ja chciałem panu podziękować, ponieważ widzę, że w roku 2013 jest planowana inwestycja w ulicy Traugutta, polegająca na wymianie azbestowej sieci wodociągowej na sieć z PCV. Ja wielokrotnie w poprzedniej kadencji, w tej kadencji zwracałem uwagę na potrzebę wymiany rur azbestowych. Wiem, że nie jest to jedyny odcinek w Działdowie, ale, myślę że, to jest dobry początek, który będzie kontynuowany, oczywiście, za przyzwoleniem Wysokiej Rady i za przyzwoleniem pana Burmistrza. Widać, że również radny opozycyjny może mieć małe jakieś sukcesy. Dziękuję.

Po czym Rada 21 głosami „za”, tj. jednomyślnie podjęła

**U c h w a ł ę Nr XXV/227/13**

w sprawie zmiany Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2011-2013.

**Ad pkt 12**

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego (dot. Miejskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej i Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego) :

**Pan Marian ODACHOWSKI - Przewodniczący Rady :**

Przystępujemy do punktu 12. Są obecni dyrektorzy placówek oraz główni księgowi. Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Kto z państwa ma jakieś pytania albo uwagi do przedłożonych sprawozdań?

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Sądziłem, że być może będą omawiane te sprawozdania. Szanowni państwo, ja te sprawozdania przejrzałem na tyle, na ile mogłem. Część z państwa wie dlaczego tak się stało ale, myślę że, to nie jest temat na sesję.

Proszę państwa, ja mam pytanie odnośnie sprawozdania Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego. Wczytując się we wprowadzenie do tego sprawozdania - one wydaje mi się troszeczkę lakoniczne. Ja może zacznę od tego, czy w Interaktywnym Muzeum Państwa Krzyżackiego został przyjęty jakiś dokument, jakaś decyzja, która by wprowadzała politykę rachunkowości w tej instytucji kultury? Dlatego że wiem, iż w innych instytucjach takie decyzje zostały przyjęte, natomiast tutaj, z tego wprowadzenia to nie wynika. Dalej, proszę państwa, wczytując się na przykład w sprawozdanie biblioteki, mamy tutaj bardzo uszczegółowione pewne zasady rachunkowości. Ja pozwolę sobie państwu przeczytać. Na przykład: „Materiały biblioteczne, bez względu na wartość jednostkową, ewidencjonuje się do czasu nadania numeru inwentarzowego na koncie 014, jako zbiory biblioteczne. Po otrzymaniu protokołu przekazania do eksploatacji i ich wyceny, i nadaniu numeru inwentarzowego, wprowadza się je do ewidencji wartościowej księgowej”. I teraz ja mam takie pytanie: Co się dzieje na przykład ze zbiorami muzealnymi w Interaktywnym Muzeum Państwa Krzyżackiego? Jak tam jest to księgowane? Czy jest to księgowane? Jak to jest wyceniane? No, myślę że, to powinno wszystko wynikać z wprowadzenia do sprawozdania. Natomiast tam, to jest przemilczane.

Kolejna, proszę państwa, sprawa to w informacjach dodatkowych, w punkcie 3 sprawozdania Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego jest zapisane : „Wartość nie amortyzowanych lub nie umarzanych przez jednostkę środków trwałych, używanych na podstawie umów najmu, dzierżawy i innych umów w tym z tytułu umów leasingu” i tu jest napisane, że jednostka nie posiada środków trwałych używanych na podstawie umów najmu lub dzierżawy. Ja swego czasu występowałem o informacje dotyczące wydatków i się dowiedziałem z tych informacji, że został zakupiony aparat fotograficzny, komputer został zakupiony, meble zostały zakupione, i teraz tak : One nie są na stanie muzeum, to rozumiem, że są na stanie Urzędu Miasta? Jeżeli są na stanie Urzędu Miasta, to powinna być umowa użytkowania tego, czy przeniesienia, czy nawet, proszę państwa, umowa korzystania z lokalu. No jakieś tutaj powinny być. No ustawa przewiduje różne możliwości i one powinny być uwzględnione w tym sprawozdaniu, dlatego wydaje mi się, że jest one niewyczerpujące. Również, proszę państwa, jeśli chodzi o bilans, to po stronie pasywów występują zobowiązania w kwocie 732 złote, natomiast te zobowiązania nie są wymienione w załączniku nr 2 – struktura zobowiązań. Czy one nie powinny się tam znaleźć ? Proszę mi również odpowiedzieć na to pytanie, bo skoro występują - tak mi się wydaje - w bilansie, no to jest rzeczą oczywistą, że powinny się znaleźć w tym załączniku. Dziękuję.



**Pan Kazimierz GRAŻAWSKI** - dyrektor IMPK:

Więc może odpowiem na pytanie pierwsze, jeśli chodzi o zbiory. Jakoś tak pan poprzestał, panie radny, na groźbach i prośbach i pan się nie zjawił. To jest po pierwsze. Ja nie zamierzam się dzisiaj w żadne dyskusje wdawać i się nie pozwolę sprowokować. Ja tylko chciałem pana zaprosić, żeby pan przyszedł, bo pan po pierwsze - nie przychodzi na żadne spotkania jako historyk, ja rozumiem pan ma taką opcję...

**Pan Marian ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

Panie dyrektorze, proszę nie komentować, tylko odpowiedzieć na pytania.

**Pan GRAŻAWSKI** :

A po drugie to, proszę pana, nas obowiązują przepisy, i my działamy zgodnie z prawem, więc zgodnie z prawem panu powtarzam: Zabytki, które pozyskujemy są wpisywane do księgi wpływu i nie mogą być wpisane do księgi inwentarzowej, póki nie będziemy ich mieli na własność. A to jest proces, bo o tym decyduje też konserwator. Ja wysyłałem pisma i jak pan wie, konserwator w Olsztynie decyduje o pewnych decyzjach - my możemy wtedy dopiero to wpisać. I może pani księgową wyjaśni, bo w kolejnym pytaniu chodzi o tzw. niewymagalne, czy wymagalne płatności, czy rezerwy.

**Pani Alina JANOWSKA** - księgową IMPK:

To są zobowiązania. Podatek od pracowników, którego okres wymagalności wynosi do 20 stycznia 2013 roku, dlatego nie zostało ujęte w zobowiązaniach do jednego roku.

**Pan Kazimierz GRAŻAWSKI** :

Jeszcze dopowiem odnośnie życzeń mebli, aparatu. Wie pan, nawet nie będę na ten temat dyskutować, bo tutaj jest kwestia - że tak powiem - zarządzania Urzędem. My stosujemy się do uzgodnień, jakie zostały poczynione. Póki muzeum nie zostanie formalnie uruchomione, a zgodnie z ustawą, to jest uruchomienie wystawy stałej, to my tego sprzętu... My go mamy spisany. Jest to wszystko w dokumentach, nikt niczego tutaj nie przekazywał w sposób nieuprawniony. Natomiast jeśli chodzi o funkcjonowanie tego to - jest w ramach tutaj zobowiązań Urzędu, i ja - że tak powiem - w te sprawy wchodzić nie będę.

**Radny pan MROWIŃSKI** :

Na początek panu Przewodniczącemu chciałem podziękować za przywołanie do porządku pana dyrektora.

Panie dyrektorze, ja się nie pytam pana o to czy są muzealia, czy ich nie ma, tylko w jaki sposób będą one księgowane, ewidencjonowane. Tu, proszę pana, jest zupełnie inna ustawa, bo to jest ustawa o rachunkowości. I, proszę pana, pan jest kierownikiem, i znajomość tej

ustawy, to jest elementarz, jeśli chodzi o kierowanie jednostką-instytucją kultury. Ja się też nie chcę z panem w żadne, proszę pana, polemiki wdawać, tylko pan musi mieć pewną świadomość, że ja jestem radnym i mam prawo pytać, a pana prawem jest albo udzielić odpowiedzi, albo nie udzielić; wtedy są prawem przewidziane różnego rodzaju sytuacje, które tę odpowiedź na pana wymuszają. Natomiast pan mi na zasadnicze pytanie nie odpowiedział – czy został przyjęty dokument ustalający zasady rachunkowości? I tam wszystko o co ja pytam, powinno być zapisane. Jeżeli taki dokument został przyjęty, to proszę mi go udostępnić i nie będziemy tutaj dalej dyskutować, bo ta dyskusja, jeśli - nie wiadomo do jakiejś wymiany zdań to nikomu i niczemu nie służy. To są pieniądze publiczne i ja mam prawo o te pieniądze pytać. I jeśli chodzi, panie dyrektorze, o środki trwałe, które zostały użyczone, to nie ja od pana wymagam tej umowy, tylko przepisy wymagają tej umowy, i pan nie może mi odpowiedzieć, że pan gdzieś to ma w zeszycie zapisane, w szufladzie - tylko powinno być w tym sprawozdaniu napisane. Jako przykład, mogę panu przeczytać akapity ze sprawozdania biblioteki, gdzie jest mowa i o budynku, i o formie użyczenia, o formie umowy, o formie amortyzacji bądź nie amortyzacji tego budynku, i tak samo jest w przypadku biblioteki, gdzie występują sprzęty nie wiem projektory, nie projektory. Ja tylko o to pytam, o nic innego pana nie pytam i żadnych innych odpowiedzi od pana nie oczekuję. Dziękuję.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** - Sekretarz Miasta :

Szanowni państwo, moim zdaniem, dochodzimy oto do takiej sytuacji, że na starcie funkcjonowania nowej jednostki, klimat dla tej jednostki jest byle jaki. Po drugie - Urząd Miasta dawno przewidział - planując pewne zarządcze sposoby uzyskiwania informacji o nowym podmiocie - przeprowadzenie w tej jednostce audytu. I ten okres czasu, kiedy uzgodniono terminarz przeprowadzenia tego audytu na reakcje nowej instytucji, w celu opracowania szeregu dokumentów statuujących organizację, życie, funkcjonowanie tej jednostki, jest czasem, który fizycznie musi nastąpić. I, oczywiście, przepisy wymagają, ale również wymaga zdrowy rozsądek, że te dokumenty wymagają opinii, uzgodnień, opracowań, przemyśleń i one takie są. Mam nadzieję, że na dzień przeprowadzenia audytu, tego rodzaju komplet informacji będzie przedstawiony i w sprawozdaniu, które Burmistrz otrzyma, zostaną wszystkie te elementy i charakterystyka tej nowej jednostki, i jej start zapisane. Dziękuję.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI** :

Ja się w zupełności zgadzam z panem Sekretarzem, tylko jest pewien problem, proszę państwa, że sprawozdanie z audytu nie jest dokumentem jawnym, i nie ma nawet... no może radny ma wgląd, jeżeli się uprze. Ale jeżeli się Urząd uprze, czy pan Burmistrz jeżeli się uprze, to takich dokumentów nie udostępni. Ja próbowałem uzyskać dokumenty z audytów

szkół w Starostwie i mi nie udostępniono. Faktycznie jest zapis w ustawie, że nie są one dostępne, stąd też moje pytania w tej kwestii.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ :**

Ja chciałem panu odpowiedzieć merytorycznie, skoro pan się pochwalił, panie Grzegorzu informacją, że sprawozdania z audytu są niejawnne, to chcę państwu powiedzieć, że takiej klauzuli niejawnności te dokumenty nie mają. Prawdą jest, że one mają ograniczony dostęp do informacji publicznej. To jest prawda co pan Grzegorz mówił, natomiast co państwo zaobserwujecie na naszej stronie biuletynu informacji w stosunku do roku 2012? Informacje z wykonania planu audytu! To jest informacja jawna i Burmistrz taką informację podaje do wiadomości, i w niej można właśnie odnieść co w audytowanych jednostkach było zrobione, co było dobrze, co było źle. Także nie do końca jest to informacja nie do uzyskania ani niedostępna publicznie. Dziękuję.

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI - Radca Prawny Urzędu :**

Jeśli można, to ja jeszcze w tym roku wyjątkowo, w charakterze adwokata pana dyrektora, w przyszłym roku już nie - już mówię dlaczego. Otóż, Szanowni państwo, należy chyba zwrócić uwagę na pewną specyfikę, w jakiej muzeum funkcjonuje, tzn. funkcjonuje i nie funkcjonuje. Możemy mówić, że funkcjonuje, możemy mówić, że nie i obie wersje bardzo ładnie można obronić. Mianowicie, ja sprowadzam rzecz do jednego : Myśmy z panią Skarbnik już swego czasu dyskutowali, że mamy utworzone muzeum, natomiast kompetencją Rady jest nie tylko utworzenie, ale i wyposażenie w majątek. I rozważaliśmy, w jakim momencie przygotować dla państwa projekt rozstrzygnięcia o wyposażeniu w majątek. Bo ja to widzę przynajmniej w ten sposób, że nie tylko będzie to kwestia prawa do części nieruchomości i jakiejś formy - nie chcę tu wybiegać jeszcze jakiej - ale ja widzę tutaj podjęcie bardzo szczegółowej uchwały, której załącznik przewidywałby wyposażenie w majątek, w środki trwałe, takie jak: komputery, oprogramowanie, przeróżne rzeczy enumeratywnie wykazane w załączniku. I świadomie - nie wiem czy słusznie - wstrzymaliśmy się z takim projektem do czasu uzyskania ostatecznie realnego terminu, kiedy muzeum może się przenieść do siebie. Bo za chwilę - tak to sobie wyobrażałem - że mogłoby dojść do sytuacji, że wyposażamy muzeum i powstaje problem - gdzie muzeum ma trzymać to wyposażenie. Prowadziłoby to do pewnego bałaganu - przynajmniej w mojej ocenie. A być może takie wstrzymanie doprowadziło teraz do dosyć trudnej sytuacji samo muzeum, pana dyrektora, panią księgową. I to jest jeden element. Drugi element, oczywiście, ma pan radny rację, że używanie pewnych środków trwałych, czy pewnych przedmiotów powinno następować w jakiejś formie prawnej. Ja wiem, że opiniowałem już jakieś umowy użyczenia. Przepraszam, że mówię jakiejś - nie pamiętam w tej chwili dokładnie, ale

komputery, oprogramowanie - w pewnym zakresie na pewno jest w formie pisemnej, w pozostałym zakresie pozostanie nam twierdzić, że w formie ustnej na bazie uzyczenia. Tak, jak na warunkach uzyczenia samo muzeum funkcjonuje w jednym z pomieszczeń zamku i pozostaje mi bronić, że jako Urząd być może powinniśmy działać w formie pisemnej, ale ustna umowa uzyczenia jest również ważna w świetle prawa cywilnego.

**Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Szanowni państwo. Ja, jako kobieta chciałabym podkreślić, że właściwie my w większości jesteśmy historykami i bardzo proszę pana profesora, żeby tego ataku nie traktował jako atak na własną osobę. Wiadomo, że wielkie rzeczy, dobre rzeczy, rodzą się w bólu. Więc jeżeli tu na początku wynikły jakieś komplikacje, to po to, żeby je usunąć. Później będzie nam wszystkim łatwiej. Dlatego niepotrzebne tu są jakieś wycieczki osobiste, bo nie o to w tym wszystkim chodzi. Nam na sercu leży dobro tego miasta, dobro tego muzeum i dlatego, uważam że, nie należy traktować tych pretensji ad personam, że chodzi o konkretne osoby. Chciałabym na koniec jeszcze raz podsumować: Dobre rzeczy i wielkie rzeczy rodzą się w bólu i, myślę że, to powolutku, jeżeli zaczniemy może troszeczkę trudniej, wypracujemy tutaj pewne sprawy i będzie już później łatwiej. My jesteśmy historykami i też myślimy o tym, żeby to jak najlepiej wyglądało i żebyśmy mogli się tym muzeum, panie profesorze, poszczycić, i żebyśmy byli z niego dumni i to nie jest atak na pańską osobę prywatnie, bo to nie o to w tym wszystkim chodzi.

**Pan Kazimierz GRAŻAWSKI :**

Niestety, ja tak to odbieram. Ja nie muszę tu pracować.

**Pan Marian ODACHOWSKI :**

Dziękuję bardzo. Myślę, że jak tu siedzimy - wszyscy możemy się podpisać pod słowami pani radnej Wandy Milewskiej. Czy ktoś z państwa ma jeszcze pytania albo uwagi do przedłożonych sprawozdań? Proszę bardzo.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Panie Przewodniczący, żeby zakończyć tę dyskusję. Ja te wszystkie wyjaśnienia przyjmuję i, myślę że, w przyszłości te sprawozdania będą bardziej szczegółowe, uszczegółowione w maksymalnym stopniu, żeby nie zadawać zbędnych pytań. Dziękuję bardzo.

**Pan Marian ODACHOWSKI - Przewodniczący Rady :**

Dziękuję bardzo. Zgodnie z państwa wnioskiem przedstawionym na początku sesji poddam pod głosowanie najpierw poszczególne paragrafy projektu uchwały.

W przeprowadzonych głosowaniach, w każdym, Rada 21 głosami „za” opowiedziała się za zatwierdzeniem : 1) Sprawozdania finansowego instytucji kultury, tj. Miejskiego Domu Kultury w Działdowie za rok 2012, na które składa się bilans, rachunek zysków i strat oraz informacja dodatkowa, 2) Sprawozdania finansowego instytucji kultury, tj. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Działdowie za rok 2012, na które składa się bilans, rachunek zysków i strat oraz informacja dodatkowa, 3) Sprawozdania finansowego instytucji kultury, tj. Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego w Działdowie za rok 2012, na które składa się bilans, rachunek zysków i strat oraz informacja dodatkowa.

Po czym podjęta także 21 głosami „za”, tj. jednomyślnie

### **U c h w a ł a Nr XXV/228/13**

Rada zatwierdziła roczne sprawozdania finansowe powyższych instytucji kultury.

#### **Ad pkt 13**

*Podjęcie uchwały w sprawie wykonywania działalności w zakresie infrastruktury i sieci telekomunikacyjnej oraz świadczenia usług bezpłatnego dostępu do Internetu przez Gminę-Miasto Działdowo :*

#### **Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Panie Burmistrzu, mam pytanie do pana, bo rozumiem, że to jest pierwszy krok, uzyskanie koncesji - tak? Natomiast później jakby pan mógł zdradzić nam, jak to będzie wyglądało? Które dzielnice miasta są przewidziane w pierwszej kolejności do udostępniania bezpłatnego Internetu? Ja rozumiem, że to będzie na zasadzie sieci Wi-Fi bezprzewodowej, tak? Jakby pan mógł nam więcej szczegółów zdradzić. Czy będzie przetarg rozpisany? Kto będzie odpowiedzialny za to? Jakie są przewidziane szybkości? Dziękuję.

#### **Pani Izabella SOKOLNICKA - Inspektor w Wydziale WRP :**

Szanowni państwo. W najbliższym czasie planujemy uruchomienie hotspotu, czyli publicznego punktu bezpłatnego dostępu do Internetu, zlokalizowanego na placu wokół działdowskiego ratusza. To jest pierwszy etap umożliwienia mieszkańcom korzystania z bezprzewodowych punktów. Hotspot ten, jest jednym z elementów projektu realizowanego w chwili obecnej przez Gminę-Miasto Działdowo, dofinansowanego ze środków europejskich- adaptacja budynku ratusza na Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego. Świadczenie tego typu usługi przez Gminę-Miasto Działdowo wymaga uzyskania wpisu do właściwego rejestru jednostek samorządu terytorialnego, prowadzonego przez prezesa

Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Podstawą natomiast uzyskania takiego wpisu, jest przekazanie właściwej uchwały Rady Miasta w tym przedmiotowym zakresie. Kolejnym krokiem będzie wydanie zaświadczenia przez prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, więc usługa będzie mogła być świadczona na terenie wokół ratusza. Również mogę nadmienić, iż projekt kolejny- rewitalizacja budynku przy ul. Wolności 64 również przewiduje utworzenie takiego hotspotu. Zgodnie ze stanowiskiem prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej zasięg działania takich hotspotów musi być ograniczony, czyli do przerobionego budynku, placu, parku. Nie może on zakłócać konkurencji na rynku, nie może być substytutem dostępnych usług komercyjnych. Wymagane jest wprowadzenie ograniczeń, czyli prędkości danych, przesyłania, wysyłania do 256 kbit/s oraz czas jednorazowego połączenia do 60 minut, po czym użytkownik będzie rozłączony w celu ponownego zalogowania się. Dziękuję.

**Pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Czyli ja rozumiem, że na razie to będą tylko Dom Kultury i muzeum, te dwa budynki i nic więcej w Działdowie się nie zapowiada ? Bo wieść gminna rozniosła, że bloki i osiedla całe. No może kiedyś w przyszłości. Dziękuję.

Rada jednomyślnie, tj. 21 głosami „za” podjęła

**U c h w a ł ę Nr XXV/229/13**

w sprawie wykonywania działalności w zakresie infrastruktury i sieci telekomunikacyjnej oraz świadczenia usług bezpłatnego dostępu do Internetu przez Gminę-Miasto Działdowo.

**Ad pkt 14**

Jednomyślnie, tj. 21 głosami „za” Rada podjęła

**U c h w a ł ę Nr XXV/230/13**

w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.

**Ad pkt 15**

Podjęta 21 głosami „za”, tj. jednomyślnie

**U c h w a ł ę Nr XXV/231/13**

Rada dokonała zmian w budżecie miasta na rok 2013.

**Ad pkt 16***Odpowiedzi na zapytania :***Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

Zanim zacznę odpowiadać na pytania, to ustosunkuję się do ostatniej wypowiedzi pana radnego Mrowińskiego. Otóż fajnie, cieszy mnie to, że w takich miłych słowach mówi pan o moich inicjatywach, ale wynika z tego, że to wszystko jest zasługą pana i pańskich kolegów z opozycji. Z pełnym szacunkiem wsłuchuję się, oczywiście, w Wasz głos, ale nie było w moich planach likwidacji Domu Kultury do czasu, dopóki nie będzie wybudowana sala widowiskowo-kinowa przy Centrum Kultury i Wypoczynku. I o tym mówiłem, planując jednocześnie, że powinna być połączona z amfiteatrem. Ale fajnie, że pod tym się podpisujecie i wspieracie głosując za zmianą budżetu, i jednocześnie wprowadzeniem w życie procedury projektowej, a potem już dalszych procedur.

Co natomiast do zadawanych pytań. Zaczniemy w takiej kolejności, jak one były zadawane.

Pani Milewska pyta po raz trzeci, bo już zadawała to pytanie jesienią ubiegłego roku, zadawała na poprzedniej sesji oraz teraz pyta. Ja powiem tak, pani radna: Ja odpowiedziałem jak mogłem najszczerzej na te pytanie. W interesach, czy w biznesach jest tak, że do końca nie można wszystkich szczegółów ujawniać. To jest jeszcze płynne, to jeszcze nie wiadomo czy zaistnieje. Powiem dzisiaj, jutro będzie nieaktualne i będę posądzony o kłamstwo. Nie, chcę tego uniknąć. Póki nie będzie sprawa jasna, kiedy nie zostanie w jakiś sposób sfinalizowana, czy nastąpi dojście do porozumienia między właścicielem tego gruntu, a więc PGKiM a ewentualnym nabywcą, myślę że, taki zakres informacji powinien dla nas wszystkich wystarczyć.

Natomiast odpowiadając na pytanie drugie: Czy zostanie zamknięty ruch na placu Mickiewicza? Otóż, państwo doskonale wiedzą, że w planie przestrzennego zagospodarowania miasta taki zapis istnieje, ale nie jest określone kiedy to nastąpi. Ja myślę, że za mojej kadencji to nie nastąpi. Ja z taką inicjatywą nie będę występował, chyba że będzie inicjatywa oddolna, między innymi - być może - od kupców z placu Mickiewicza, którzy będą chcieli, żeby ruch kołowy ograniczyć w znacznym stopniu tylko do zaopatrzenia założmy - to być może. Ale decyzja nie będzie podejmowana nigdy przeze mnie. Jeżeli będzie inicjatywa Burmistrza to i tak państwo doskonale wiedzą, że o zmianach planu przestrzennego zagospodarowania miasta decydują państwo radni. Także na razie, myślę że, nie ma powodów do zmartwień, i to wszystko, co mogę na razie na ten temat powiedzieć.

Jeżeli chodzi o pytania pana Gajewskiego:

Euro Renoma, co to za wyróżnienie? Jest wyróżnienie, które Gmina-Miasto Działdowo otrzymała i w związku z tym zamieściliśmy to na naszej stronie i przez roku będziemy to używać. A uzasadnienie otrzymania tego wyróżnienia jest takie, że - jak doskonale państwo wiedzą - jeszcze w 2010 znaleźliśmy się w dwunastce gmin w Polsce o największym potencjale inwestycyjnym. W ubiegłym roku miasto zostało wyróżnione w Ogólnopolskim Konkursie „Grunt na Medal”. W tym roku otrzymaliśmy Laur „Najlepszego z Najlepszych”, i to było uzasadnieniem do tego, że zostaliśmy takim wyróżnieniem uhonorowani.

Wiata przystankowa na ulicy Leśnej - jest zgoda Starostwa. Wydział Gospodarki Komunalnej i Nadzoru Właścicielskiego prowadzi rozeznanie co do cen wiat, zapytania ofertowe zostały wysłane. Wybierzemy najlepszą i, myślę że, w niedługim czasie pojawi się ona.

Ulica osiedlowa koło Zielonego Marketu. Kiedy zostanie naprawiona? Z tego, co ja wiem, to już była naprawiana przez naszą Miejską Służbę Drogową wczoraj, czy przedwczoraj.

**Pan GAJEWSKI :**

Z okna, jak wyglądałem, wydawało mi się, że nie jest naprawiona.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

Miała być naprawiona. *Po uzyskaniu informacji od naczelnika Fabińskiego. Burmistrz dodał, że :* Z braku materiału wykonano tylko tam, gdzie największe dziury były. Ponadto przekazał, że dzisiaj podpisywał zamówienie na kolejne kilka ton asfaltu na zimno.

Parking na osiedlu Leśna, przy blokach. Myślę że, tu najlepszym rozwiązaniem będzie, jeżeli te bloki wystąpią o wykup ziemi wokół, żeby to stanowiło działkę budowlaną i wówczas, już we własnym zakresie, sobie te miejsca parkingowe zrobią.

Jak wygląda muzeum interaktywne w innym mieście? Nie mam nic przeciwko, żeby państwo radni dla porównania pojechali do interaktywnego muzeum, czy do Płocka, czy do Ciechanowa, czy Warszawy - ja w takim muzeum byłem w Warszawie, w Koperniku - i wtedy będzie na ten temat wiedza. Ja nie przewiduję zrobienia wycieczki wszystkich radnych do tego muzeum.

Jeżeli chodzi o salę widowiskową przy Centrum Kultury i Wypoczynku, czy będzie i na ile osób? Moje służby, łącznie z dyrektorem MDKu, wysłałem żeby zobaczyły, jak wyglądają sale widowiskowo-kinowe w najbliższym naszym otoczeniu, a więc Żuromin, Sierpc, Mława i Ciechanów. I mają już na ten temat rozeznanie. Myślę że, zlecając dla potencjalnego projektanta wykonanie projektu, będziemy chcieli, żeby to oscyloowało w granicach 300, maksymalnie 350 miejsc, bo to będzie wystarczające na nasze warunki.



Jeżeli chodzi o struktury organizacyjne Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego, o to myślę, że po dyskusji, która była w czasie dzisiejszej sesji ma już pan jakąś wiedzę, a po konkretne struktury odsyłam do pana dyrektora.

Jeżeli chodzi o pytania pana Bedry. Jaka jest szansa na powstanie chodnika na ulicy Księżodworskiej? Nie ma tu wicestarosty Ostrowskiego...

**Pan ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

Pan Starosta odpowiedział panu Bedrze.

**Radny pan Jan BEDRA** - odpowiedział, że zależy od miasta.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

A, to na zasadzie odbicia piłeczki. Ale, kochani, nie zależy. To nie miasto jest właścicielem drogi. Właścicielem drogi jest powiat, a więc to oni będą potencjalnym inwestorem i w związku z tym muszą się zwrócić do nas o dofinansowanie. Jeżeli będą mieli projekt, będą mieli wycenę i zwrócą się o dofinansowanie i będzie miasto na to stać, to państwo podejmiecie decyzję.

Ławki na ulicy Księżodworskiej. Jeżeli pan, panie radny, ma chętną osobę, przy działce której można to postawić - nie ma sprawy. Dzisiaj, czy jutro postawimy.

Jeżeli chodzi o pytanie pana Tessara o zapadanie się studzienek na ulicy Asnyka. To jest wewnętrzna sprawa właściciela kanalizacji sanitarnej. Ulica Asnyka to nie jest odosobniony przypadek. Sam widziałem zapadającą się studzienkę na ulicy Reja, zgłaszałem i, myślę że, PGKiM przystąpi do napraw tych studzienek.

Pan Umiński pyta o możliwość wyrównania terenu parkingu przy bazarze. Ten problem przekażę dla prezesa Szacherskiego i poproszę go, żeby jak najszybciej to dokonał.

Jeżeli chodzi o wspólny sztab do otwarcia Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego, to Urząd Miasta w mojej skromnej osobie, mojego asystenta, pani Naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji Miasta, pana dyrektora muzeum i pana Mrocza robimy w tym celu przygotowania. Jeszcze za czasów, kiedy był w Wydziale Rozwoju i Promocji Miasta pan Sławomir Gutkowski mieliśmy przygotowany scenariusz tego otwarcia, on zostanie zmodyfikowany. Ale, jeżeli pan Przewodniczący chciałby uczestniczyć i w jakiś sposób nas wesprzeć, to serdecznie zapraszam.

Jeżeli chodzi o pytanie pana wiceprzewodniczącego Sławomira Hoffera dotyczące zbyt szybkiego ruchu na ulicy Kochanowskiego to, myślę że, należy przyjąć oznakowanie kontrola radarowa na odcinku danej długości i dokonywanie tego pomiaru, sprawdzanie przez Straż Miejską jest wskazane. Pan Naczelnik Fabiński przyjmie to do wiadomości i stosowne kroki poczyni. Prawda, panie Naczelniku? O, już wystąpił.

Pani Konarzewska. Niska wartość opałowa gazu ziemnego. Myślę że, też pan, panie Fabiński, zgłosi do odpowiednich służb, że takie zjawisko jest.

Pani radna Maria Karwacka pyta się o wyrwy w ulicy Chopina oraz za wiaduktem na Kochanowskiego, na połączeniu Ogrodowej z 1 Maja. Myślę że, o ile jeszcze nie zostały naprawione, to z asfaltu na zimno, który zostanie przywieziony, zarówno te, jak i inne ulice, które tego wymagają, zostaną naprawione poprzez sypanie najpierw smołą, emulsją i sypanie żwirem. Robimy to co roku i będziemy to robić w tym roku.

Pan Marek Dwórznik - z jakiego powodu firma nie podpisała umowy i czy była możliwość unieważnienia przetargu? Panie radny, firma się wycofała i bynajmniej w uzasadnieniu napisała, że źle skalkulowała koszty. Natomiast co było rzeczywistą przyczyną, trudno mi powiedzieć. Nie dzielili się tym ze mną i należy przyjąć, że było tak, jak podali. Jeżeli chodzi o możliwość unieważnienia tego przetargu, to mogliśmy - zgodnie z procedurą o zamówieniach - unieważnić przetarg i ogłosić nowy. Tylko, proszę państwa, sami wiecie, jak długa była procedura wyłaniania wykonawcy. Czy to by miało sens? Kiedy by nastąpiło? I czy w ogóle nastąpiłoby wyłonienie? A jeżeli by nie nastąpiło, to kto weźmie odpowiedzialność za to, że stracimy dofinansowanie? Wtedy wszystkie, oczywiście, garnki wody, czy innego płynu zostałyby na moją głowę wylane. Także zdecydowałem w ten sposób; mam taką możliwość zgodnie z procedurą postąpić. Nie była to decyzja łatwa, ale po przeanalizowaniu i wsłuchaniu się w głosy zarówno moich pracowników, moich mecenasów oraz konsultanta z zakresu zamówień publicznych, doszliśmy do wniosku, że lepiej będzie tak uczynić.

Pani Waszczak pyta czy Pendolino będzie się zatrzymywał w Działdowie oraz czy nadal mamy zbierać podpisy? Jeśli chodzi o podpisy, które zebraliśmy to chylę czoła i dziękuję dla pani Renaty Waszczak, dla pana Zenka, dla pana Radomskiego i dla wszystkich innych radnych, którzy się włączyli w tę akcję. Zdawałem relację, że wspólnie z panem Starostą byliśmy u podsekretarza stanu w Ministerstwie Transportu i tam uzyskaliśmy zapewnienie - odbyło się to spotkanie na prośbę pana posła Zbigniewa Babalskiego - że w Działdowie będą te pociągi ekspresowe się zatrzymywać. Co prawda nie wszystkie, ale przynajmniej przyjęta będzie proporcja; nie mniej niż połowa w stosunku do Ławy. I, myślę że, to będzie dla miasta Działdowa satysfakcjonujące.

Co do interpelacji pana Mrowińskiego - udzielimy odpowiedzi w formie pisemnej i, myślę że, będzie pan usatysfakcjonowany.

Przejdźcie na ulicy Małka. Panie radny, pragnę pana zapewnić, że pańskie uwagi z poprzedniej sesji zostały potraktowane poważnie. Od razu zobowiązałem swojego zastępcę i Naczelnika Wydziału, żeby w tym kierunku poczynili kroki. I z tego co wiem, zostało wystosowane pismo do wykonawcy, żeby zwrócił na to wszystko uwagę.

Skoro jednak nie zwrócił, to rzeczywiście najbardziej kompetentna w tym przypadku była policja i ona interweniowała, i jak pan mówi - skutecznie. Może nasza działalność byłaby mniej skuteczna niż policji.

Przeniesienie bazaru i ile ma być marketów w mieście? W sprawie reglamentacji ilości marketów nie mam za dużo do powiedzenia, doskonale pan o tym wie. Kwestia wielkości powierzchniowej odgrywa tu rolę, jeżeli chodzi o powierzchnię powyżej 2 000 m. Natomiast w przypadku tych do 2 tysięcy to nie ja decyduję. To rynek wymusza pewne działania. Jeżeli jest szansa, jak w przypadku tego miejsca - chociaż nie przesądzam do końca czy ten inwestor jest zainteresowany postawieniem tam kolejnego supermarketu, czy też w innym celu chce nabyć tę nieruchomość. Ale jeżeli chce nabyć od nas tę nieruchomość, i mamy ją okazję sprzedać za godziwe pieniądze w drodze bezprzetargowej - zaznaczam - a jest taka możliwość. Za zgodą Rady Nadzorczej może PGKiM dokonać takiej sprzedaży. I ja znając pewne szczegóły aprobuję to, gdyż nie mam żadnej pewności, że taką cenę uzyskalbym ze sprzedaży tego gruntu w drodze przetargowej. Bo kto by dołożył te pieniądze, jeśli by w drodze przetargowej ktoś nabył to za 40 % tej ceny, którą proponuje ten nabywca - bo taka jest wycena. To ktoś dołoży? Ja na pewno nie. W związku z tym, jeżeli jest możliwość otrzymania pieniędzy, a przecież doskonale wiemy, że mamy ambitne inwestycje, że tyle tych inwestycji, że nie wszystko się sprzedaje, bo przecież wiadomo, jaki jest teraz rynek nieruchomości. Także ja co do sprzedaży nie mam tutaj wątpliwości.

Czy latarnie miały być żeliwne, czy z tworzyw sztucznych? W programie funkcjonalno-użytkowym dla tej inwestycji była zaplanowana naprawa bądź wymiana latarni, bez określenia z jakiego tworzywa mają być. Po przeglądzie tych latarni i dojściu do wniosku, że one się nie nadają do naprawy - za aprobatą Urzędu Marszałkowskiego, na wniosek wykonawcy zostały takie lampy zaakceptowane. Myślę że, ich trwałość ze względu na stosowany materiał może być dłuższa niż lamp metalowych, być może nie żeliwnych.

Dlaczego nie udzieliłem wywiadu dla Telewizji Mazury ? Proszę państwa, wszyscy doskonale wiecie, bo wszyscy uczestniczyliście w kampanii wyborczej w roku 2010 i widzieliście, w jaki sposób ta telewizja działała, i jak manipulowała nakręcanym materiałem. Potem przez 2,5 roku się nie pojawiała w ogóle u nas, nie nakręcała nic. A na półtora roku przed wyborami znowu się pojawia i nie wiadomo po co, na co i w jakim celu? W związku z tym, znając ich rzetelność, podejrzewam, że ich zamiary nie są wiarygodne. I nie wiem czy dla mieszkańca Działdowa taka zmanipulowana, nierzetelna informacja jest do czegokolwiek potrzebna. Ja na temat zadanego pytania przez pana Marka Dwórnika wypowiadałem się na konferencji prasowej w dniu podpisania umowy z wykonawcą i w przejrzysty sposób mówiłem o tym, dlaczego do tego podpisania nie doszło. Czemu Telewizja Mazury się nie

zjawiała, kiedy były jakieś sukcesy, kiedy mogła nagrywać? Nie ze mną się Telewizja Mazury umawiała, tylko z dyrektorem Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego i miała tam nagrywać materiał. Do mnie tylko, poprzez mojego pracownika, doszło że chcą ze mną przeprowadzić wywiad. Ja nie wiedząc, że to jest ta sama telewizja kablowa Działdowo na to wyraziłem zgodę. Ale gdy przyjechali do mnie, popatrzyłem na twarze, spytałem się skąd państwo są i dowiedziałem się, że są od Wasześcika, to powiedziałem – nie. Myślę że są inne media, są inne przekazy informacji, z których wszystkiego mieszkaniac Działdowa może się dowiedzieć. Dla tej telewizji, obojętnie czy państwo chcą, czy nie chcą ja wywiadów udzielać nie będę.

Pani Milewska miała pytanie odnośnie fatalnego stanu ulicy Norwida. Rzeczywiście jest projekt, pochylamy się nad tą ulicą też. Mieliśmy do wyboru, albo remontować gruntownie ulicę Norwida, albo też robić inne ulice, które w ogóle nie są jeszcze utwardzone. W związku z tym zdecydowaliśmy się, że na razie będziemy remontować tę ulicę w niezbędnym zakresie, natomiast gruntowny remont ulicy odkładamy na okres późniejszy. Dziękuję.

**Pan Marian ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

Dziękuję. Pani Renata Waszczak jeszcze pytała o opakowania, nie wiem czy pan Burmistrz Duchna będzie mógł odpowiedzieć?

**Pan Ryszard DUCHNA** – Zastępca Burmistrza :

Jeżeli chodzi o pojemniki po oleju, to one się nie nadają do odzysku jako surowiec, bo są zanieczyszczone, a mycie ich to są poważne kwoty. Trzeba by wymyć to bardzo dokładnie ciepłą wodą, a i tak nie ma gwarancji, że to będzie czyste i dlatego one powinny być umieszczane w odpadach mieszanych, bo nie nadają się do odzysku.

Jeżeli chodzi o worki, to one też są bardzo ciężko zbywalne, ale Związek Ekologiczny je odbiera razem z plastikiem - nikomu nigdy nie wyrzucili tego. Pan Kordecki obiecywał, że będzie ulotka, w której jeszcze raz powtórzą, żeby mieszkańcy wiedzieli dokładnie, co, jak, i gdzie wrzucać.

**Radna pani Renata WASZCZAK** :

Panie Burmistrzu, a jak z popiołem? Czy też mają być pojemniki, czy worki?

**Pan DUCHNA** :

Czarne worki.

**Pani WASZCZAK** :

Czyli nie pojemniki?

**Pan DUCHNA :**

Proszę państwa, jest regulamin, w którym jest zapis o workach. Państwo sobie wyobrażą, co się dzieje w okolicy, gdy ktoś z pojemnika popiół przesypuje. Wszystko jest popiołem ubrudzone i są skargi, że odbierający zanieczyszcza teren, a niektórzy mówią, że szkodzi środowisku. Oczywiście, lepiej by było to umieszczać w workach. Jest taki zapis, więc muszą być np. w piwnicy w pojemniku, a gdy wystygnie - przesypane do worka i wyniesione. Wtedy odbierający ma prostą sprawę, bierze worek, wrzuca do śmieciarki i odjeżdża. Może być to uciążliwe dla osób, które nie mają pomieszczeń do przechowywania ale, myślę że, jakoś się z tym poradzi i, że to będzie lepiej funkcjonowało. Bo gdy odbierano pojemniki z popiołem, to czasem całe tumany kurzu się roznosiły po okolicy.

**Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Panie Burmistrzu, chciałam się ustosunkować do pańskiej wypowiedzi. Otóż powiem szczerze, że pańska odpowiedź mnie nie usatysfakcjonowała. Potraktowałam to troszeczkę jak blokadę informacji publicznej. Dlaczego? Zasugerował pan, że są prowadzone rozmowy z podmiotem jakimś. Dlaczego my, jako radni, nie możemy o tym wiedzieć? - to raz. My nie oceniamy czy to jest dobrze, czy źle, ale chcielibyśmy wiedzieć, a nie - dowiemy się na koniec, że coś zostało zrobione, a my, jako radni dowiemy się tak, jak wszyscy - może jeszcze ze środków masowego przekazu. Poza tym chciałabym się dowiedzieć, jaka jest wycena tego bazaru - to dwa.

Ponadto chciałabym się odnieść również do pana wypowiedzi w sprawie sali widowiskowej. Dla nas było to szczególnie ważne, bo tu pan zasugerował, że owszem, ale. Ponieważ pamiętam z poprzedniej kadencji burzliwe dyskusje na Radzie, ale również na Komisji Oświaty, kiedy my dyskutowaliśmy na temat sali widowiskowej. I właśnie warunkiem wstępnym przeniesienia MDKu była budowa tejże sali widowiskowej.

I teraz, panie Burmistrzu, chciałabym się również odnieść gwooli sprawiedliwości, jeżeli chodzi o pana stosunek do Telewizji Mazury. My pamiętamy, że w poprzedniej kadencji transmisje z Rady Miasta były w 100% - dlaczego więc pan mówi o manipulacjach? Przychodzą do mnie, jako radnej, mieszkańcy miasta, którzy posiadają kablówkę i mówią tak : Dlaczego w tej chwili nie jest transmitowana Rada? Przecież ważnym punktem naszego życia społecznego było to, że siadało się przed telewizorem, włączało się kablówkę i, proszę państwa, po Radzie leciały obrady Rady Miasta w 100%. Więc o wycinaniu, manipulowaniu nie było mowy. My wiemy, że czynnikiem, który zadecydował o tym, że pan nie się zgodził na to, była kwestia ceny. Dlatego też, uważam że, w pewnym sensie pańska wypowiedź w pewnych szczegółach mija się z prawdą. Bo tak naprawdę w poprzedniej kadencji obrady

Rady były transmitowane w 100% i nie było mowy o manipulacji, i to było bardzo ważne dla mieszkańców miasta. Popyta się pan starszych ludzi, którzy mają kablówkę. Oni są naprawdę bardzo zawiedzeni, że nie ma transmisji Rady w 100%. To tyle, dziękuję bardzo.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Ja jeszcze chciałem zwrócić uwagę na to, że zadałem pytanie odnośnie daty otwarcia muzeum i odpowiedzi nie uzyskałem. Jest to czas wakacji, niektórzy planują przyjazd, może warto byłoby rodzinę zaprosić na to otwarcie, więc prosiłbym o sprecyzowanie.

A odnośnie tej telewizji. No ja, myślę że, każdy dziennikarz ma jakieś poglądy polityczne i, proszę państwa, w tych największych mediach też to zauważamy. I dlatego, uważam że, powinny być i takie media, i takie media, żeby mieszkaniac, czy społeczeństwo, mógł wyrobić sobie pogląd. Jeżeli media podają tylko fakty, to na podstawie faktów możemy tę opinię samemu sobie wypracować. Natomiast, panie Burmistrzu, pana służby prasowe też, można powiedzieć manipulują faktami, prawda? Czasami o pewnych rzeczach nie mówią, a pewne rzeczy nagłaśniają z dużą przesadnością. Ja powiem panu tak, panie Burmistrzu, lepiej by to wypadło, gdyby pan jednak zabrał głos, się wypowiedział, byłoby to naprawdę, myślę że, bardziej dyplomatyczne rozwiązanie. Dziękuję.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ - Burmistrz Miasta :**

Być może, ale akurat tak się złożyło, że nie u pana nauk dyplomacji pobierałem, tylko u kogoś innego. Ale odpowiadając na to pytanie. Dziennikarz, moim zdaniem, nie tylko powinien być przede wszystkim bezstronny, a więc to jest rzetelność; przekazywanie informacji powinno być jego najwyższym wyznacznikiem i cechą. Tej rzetelności doświadczyłem. Proszę państwa, ja nie zabraniam Telewizji Mazury nagrywania transmisji obrad Rady Miasta. Ja tylko nie chcę dla nich udzielać wywiadów- to wszystko, a dla pozostałych mogę udzielać. Manipulacji doświadczyłem z tego względu, że w czasie wręczania medali za długoletnie pożycie małżeńskie specjalnie były tylko nagrywane moje dłonie, moja twarz ogóle nie była pokazywana. W czasie sesji były cztery kamery - pan Mrowiński zadaje pytanie, czy ktoś inny, a kamera cały czas leci na mnie i cały czas słyhać głos pana Mrowińskiego. Jak ja reaguje, jakie mam miny, czy coś rękami robię. I czy to nie jest manipulacja, panie Mrowiński?

**Radny pan MROWIŃSKI :**

Panie Burmistrzu, raz za mało twarzy, raz za dużo, no nie, no.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

Udzielam wywiadu i są transmitowane jedynie te urywki, w których się w samych superlatywach wypowiadałem o mojej kontrkandydatce w wyborach. Inne rzeczy, merytorycznych, o których mówiłem absolutnie nie zostały pokazane. W związku z tym, mam naprawdę podstawy do tego, żeby w ten sposób postępować. Myślę, że poprzez telewizję kablową, poprzez naszą telewizję urzędową, mieszkańcy Działdowa - którzy są w dużym procencie zaopatrzeni w Internet - mogą wejść, o której godzinie chcą, kiedy mają czas i sesję Rady obejrzeć. A nie tylko dostosowywać się do czasu, w którym jest to wyświetlane. Ponadto mogą oglądać po miesiącu, po dwóch, zobaczyć historycznie jak wyglądało, jeżeli w tym czasie byli nieobecni, czy nie mogli korzystać z Internetu. Także to jest, myślę, bardzo dobre źródło informacji.

Natomiast, jeżeli chodzi o otwarcie Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego, to po zawirowaniach, po tych opóźnieniach - na dzień dzisiejszy ja jestem przekonany o tym, że najlepszym terminem, będzie termin około urodzinowy Działdowa. Jeszcze zdecydujemy czy trzynastego czy czternastego sierpnia, ale chcemy te dwie imprezy połączyć, przy jednym ogniu upiec dwie pieczenie. Co nie znaczy - że o ile nam się uda wcześniej spiąć te rzeczy, zrobić wystawki - że nie będziemy udostępniać. Ja jestem święcie przekonany, że będzie udostępnione już od 1 czerwca tego roku. Planujemy też zrobić swoistą konferencję, czy seminarium dla biur turystycznych z całej Polski oraz akcję propagandową w ościennych krajach poprzez ambasady, żeby o istnieniu takiego muzeum dowiedziano się. Mam sygnały, że niektóre biura, wiedząc, że takie muzeum będzie, już w swoich atrakcjach turystycznych planują zwiedzanie, tym bardziej, że to będzie zwiedzanie za darmo. Oprócz tego prowadzimy też - całkowicie gospodarczym sposobem - prace na zamku w Działdowie. Odbývają się one przy bardzo wydatnym udziale pracowników Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego, przede wszystkim pana Ireneusza Mrocza i pana profesora Grązawskiego. Myślę że, już państwo się zorientowali, że są wstawione nowe drzwi na parterze i w piwnicy. Piwnice i piętro w znacznej części są posprzątane. W piwnicach jest zainstalowane światło, które podświetla łuki. I na te prace nie wydaliśmy praktycznie grosza publicznego, to wszystko jest wykonane przy zaangażowaniu społecznym mieszkańców miasta Działdowa. Także wierzę w to, że dalej idąc tą drogą zrobimy tak, że oprócz interaktywnego muzeum będziemy mieli do zaoferowania zwiedzanie również zamku, przynajmniej na poziomie piwnic, parteru i piętra. Takie są moje zamierzenia, a przy staranności, operatywności i znajomościach pana profesora, myślę że, szybko sale zamkowe wyposażymy w eksponaty i będzie atrakcją. Być może, że wtedy będziemy w ratuszu robili za darmo, a tu będziemy pobierać opłaty. Są jeszcze inne, ciekawe propozycje, plany, ale na razie nie czas o tym mówić. Żeby

uatrakcyjnić pobyt turystów, myślę że, powinien się Zbyszek Kowalkowski do tego włączyć i taras widokowy udostępniać - też pobierać opłaty. Jeżeli już wycieczka przyjedzie, to żeby przynajmniej została w Działdowie na dzień, przenocowała. Takie są moje marzenia i plany. Na ile się one ziszczą? Nie mamy na to wszystko, oczywiście, pieniędzy, dlatego te działania są takie – raz, że wolniej, ale pro społeczne, angażujące innych w to przedsięwzięcie. Dziękuję.

**Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Ja jednak, panie Burmistrzu, nie uzyskałam odpowiedzi - jaka jest wycena bazaru? Jeżeli pan w tej chwili nie wie, to ja na piśmie mogę przyjąć.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

Pani radna, czemu to służy? Znając wycenę można metodą dedukcji dojść od razu, jaka jest cena zaporowa zastosowana przeze mnie przy w rozmowach wstępnych z potencjalnym nabywcą. A jeżeli przez to do tej transakcji nie dojdzie? Weźmie pani odpowiedzialność za to? Są rzeczy, proszę pani, które w rozmowach biznesowych powinny być owiane pewną tajemnicą, nie dla wszystkich dostępne, bo ktoś może się zrazić i pójdzie, czy mieć do mnie pretensje, że ja coś wyjawiałem. Nie chcę tego ujawniać.

**Radna pani MILEWSKA :**

No cóż, ja nie chciałam oceniać, ja chciałam tylko informację, ale u nas ostatnio w kraju jest właśnie taka moda, że zainteresowani dowiadują się ostatni, po fakcie. Dziękuję bardzo.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Dwie sprawy na koniec. Panie Burmistrzu, bardzo sprytnie tutaj pana podeszła pani radna Milewska, bo pewne informacje biznesowe są informacjami tajnymi, ale wycena nieruchomości jest informacją jawną. I jeżeli pani wystąpi na piśmie o taką, to będzie pan musiał udostępnić i nie ma tutaj najmniejszej dyskusji.

Druga sprawa, panie Burmistrzu, odnośnie relacji, które są na stronie internetowej miasta. No uderzmy się w pierś. Pomimo że ta telewizja działa już spory kawałek czasu, to wielu relacji z sesji nie ma, a taka była intencja. Po to wydawaliśmy te 800 tysięcy z kawałkiem, żeby mieszkańcy mieli dostęp do sesji. Ja już nie mówię o posiedzeniach komisji, które też na tej sali się odbywają i, uważam że, również powinny być sprawozdania w Internecie. Dlatego że wielokrotnie - co zresztą potwierdzą tutaj koledzy z koalicji - oni zadają wiele pytań na komisjach i to tam są w większości poruszane problemy. Dlaczego potem ci radni, moi koledzy z koalicji, mają być w statystykach pomijani jako radni milczący na sesji, kiedy oni faktycznie wielokrotnie i dużo dyskutują w czasie obrad Komisji. Dlatego, uważam że, z czasem powinniśmy rozbudować ten portal także o sprawozdania z obrad komisji, żeby



mieszkaniec miał pełną, naprawdę pełną świadomość tego, który z radnych pracuje ciężko, a który przychodzi tutaj i ta praca nie jest taka wydajna. Dziękuję.

**Radny pan Zenon GAJEWSKI :**

Ja chciałbym się odnieść do wniosku pana Przewodniczącego, Tadeusza Umińskiego. Chcę powiedzieć tak : ja składałem na piśmie wnioski do pana prezesa Szacherskiego o uporządkowanie i wyrównanie parkingu przy bazarze. Obiecał, że z wiosną się tym zajmie.

Natomiast jeszcze co do tego komitetu społecznego, który miał być. Nie wiem, jaka byłaby jego rola, panie Przewodniczący, Tadeuszu Umiński? Bo mnie się wydaje, że władze miasta mają wystarczające siły fachowe, kompetentne. No możemy ich wspierać ale w jakimś drobnym odcinku, i to wszystko chyba. Dziękuję.

**Pan Marian ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

Dziękuję. Ja myślę, że nie będziemy dyskutować tej kwestii. Pan Burmistrz wyraźnie zaprasza wszystkich chętnych do pracy w tym sztabie organizacyjnym.

**Ad pkt 17**

*Wolne wnioski i informacje :*

**Radny pan Jan BEDRA :**

Na wstępie taka mała uwaga : Wczoraj, na zebraniu mieszkańców osiedla nr 3 pan prezes Kordecki powiedział, że popiół może być odbierany tylko w pojemnikach metalowych.

Teraz do meritum. Chcę państwa poinformować o sytuacji, jaka miała miejsce na zebraniu osiedla nr 3. Pan przewodniczący Zieliński - to jest moja uwaga - pomylił rolę przewodniczącego zarządu osiedla z przywódcą partyjnym. Zebranie zaczął od wręczenia wszystkim mieszkańcom - oczywiście, poza zaproszonym radnym - skserowanych opinii internautów dotyczących niektórych radnych. Pomijam fakt, że te wpisy - to jest przypuszczenie tylko - prawdopodobnie były wytworem pana Zielińskiego i jego kolegów. Ja, jak większa część mieszkańców, czułem się jak na wiecu kampanii przedwyborczej. A najważniejszym punktem tego zebrania było wysunięcie uchwały dotyczącej zablokowania przejścia podziemnego na ulicy Księżodworskiej. Przecież wiadomo, że to jest inwestycja, która jest największą inwestycją od kilkadziesiąt lat w Działdowie. Pan Zieliński chciał przeforsować uchwałę - sformułowaną jednoosobowo przez siebie - w sprawie zablokowania tego przejścia. Gdyby pan przewodniczący trochę pomyślał, to by wiedział, że ta uchwała nie ma racji bytu, ponieważ jest już za późno - przecież inwestycja

już jest w trakcie realizacji. To jest przykład, że chodzi panu przewodniczącemu tylko o robienie zamętu i podziałów wśród mieszkańców. Ta uchwała nie przeszła, bo większość mieszkańców była przeciwna, aby poddać ją pod głosowanie. Chodzę na wszystkie zebrania mieszkańców osiedli w okręgu nr 1 i na żadnym zebraniu nie ma takich historii, jakie mają miejsce na zebraniach osiedla nr 3. Na zebraniach innych osiedli są sprawy merytoryczne poruszane, dotyczące bolączki osiedli. Na zebraniach osiedla nr 3 dochodzi do pyskówek i personalnych oskarżeń radnych, jak i samorządu. Mam prośbę do pana przewodniczącego, niech zmieni myślenie i nie traktuje zebrań osiedli, jak wiecu wyborczego. Na zakończenie mała uwaga: Dobrym zwyczajem było, że radni, którzy nie są mieszkańcami osiedla, byli zapraszani przez przewodniczących - radzę panu przewodniczącemu Zielińskiemu nad tym się zastanowić, dodając, że te właśnie ustalenia są zawarte w Statucie. Dziękuję bardzo.

**Radny pan Edward RADOMSKI :**

Panie Przewodniczący! Panie i panowie!

Też w tej samej sprawie. Ja wczoraj też uczestniczyłem w tym zebraniu osiedlowym i chcę państwu powiedzieć, że styl prowadzenia tych spotkań w ciągu dwóch lat, nie zmienił się ani o jotę. Są one chaotyczne. Treści, które są proponowane, nie podlegają procedurom, które określają regulaminy, które komitety osiedlowe powinny obowiązywać. Przypuszczam - bo dowodów nie mam, ale wypowiedzi niektórych osób na to by wskazywały, wypowiedzi na przykład pani sekretarz, czy wiceprzewodniczącego - że autorem wszystkich pomysłów, propozycji uchwał osiedlowych jest sam przewodniczący. On z nimi nie konsultuje tego. Tu działanie kolegialne w ogóle nie ma miejsca, czyli te wszystkie inicjatywy, to są jego inicjatywy imienne, personalne - czym później zaskakuje. Wczoraj odbyłem rozmowę z panią, która protokołuje te posiedzenia; rozmawiałem także z wiceprzewodniczącym i oni byli zaskoczeni odnośnie porządku i formy, w jakiej na zebraniu osiedlowym te dokumenty miały być przedstawiane. To są spotkania chaotyczne, bardzo emocjonalne. Jak zauważył wczoraj nawet radny Mrowiński, w efekcie do końca kadencji może być taka sytuacja, że tuż przed wyborami mieszkańcy zaczną do siebie strzelać, bo jest taki podział wśród ludzi.

**Radny pan Mrowiński :**

Co znaczy : „Nawet radny Mrowiński”? Proszę mi wytłumaczyć.

**Pan RADOMSKI:**

Zauważył, że podziały na tym osiedlu są tak ostre i emocje takie duże, że to niczemu dobremu nie służy. Potwierdzi pan? ( **Pan Mrowiński** – **potwierdzam, oczywiście**) Dlatego też ja wnioskuję, aby organy powołane przeprowadziły kontrolę dokumentów tego zarządu

osiedlowego - czy wyczerpują wszystkie procedury, które określają przepisy? Czy jest to praca kolegiarna, czy to jest prywatna inicjatywa przewodniczącego?

I druga sprawa, też wniosek dla ukrócenia tej brzydkiej atmosfery, jaka się tam pojawiła : Czy istnieje możliwość nagrywania posiedzeń tej społeczności? Nagrywanie spowoduje, że niektórzy, być może, się opamiętają. Nie będzie inwektyw, nie będzie posądzania pracowników samorządowych o jakies korupcyjne działania itd. To zdyscyplinuje ludzi i z jednej, i z drugiej strony. Poza tym, będzie dowód namacalny, jeśli ktokolwiek będzie łamał prawo, czy przepisy lokalne - można to unieważnić. Natomiast w przypadku, kiedy się nie ma dowodów, to po prostu jest samowola i rozrabiactwo- tak to oceniam. Czyli dwa moje wnioski. Dziękuję.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Proszę państwa, muszę przyznać, że wczorajsze spotkanie do przyjemnych nie należało i podobnie, jak pozostali radni często jestem na różnych spotkaniach przynajmniej w tym okręgu, z którego zostałem wybrany. I powiem państwu, że kilka lat temu, kiedy się chodziło na spotkania, to te spotkania były bardzo przyjemne. Społeczeństwo mówiło jednym głosem, nie było kłótni, była dyskusja, było miejsce na żarty, prawda? Natomiast teraz, faktycznie, to troszeczkę się wymyka spod kontroli i tutaj, proszę państwa, ja się zgodzę, że jesteśmy radnymi i na takich spotkaniach czasami zbieramy baty. Jeżeli te baty są słuszne, no to wtedy trzeba z pokorą je przyjąć. Natomiast wczoraj ja byłem bardzo spocony, chociaż z tych obecnych kolegów, no mi się tam praktycznie wcale nie dostało. Natomiast to było niesmaczne - rozdanie internetowych wpisów, komentarzy, ponieważ one nie są żadnym źródłem wiedzy na temat pracy radnego, a tym bardziej obiektywnej wiedzy, ponieważ tak naprawdę są anonimowe, nie wiemy - kto za nimi stoi. To jedna sprawa. Natomiast tutaj chciałem, może iść w tym kierunku, że jednak regulamin przewiduje pewne ustawowe sposoby odwołania przewodniczącego i, myślę że, jeżeli mieszkańcy się nie zgadzają z polityką, czy ze sposobem sprawowania tej funkcji przez pana Zielińskiego, to niech zbiorą wymaganą liczbę podpisów, zwołają takie zebranie i podejmą próbę odwołania. Natomiast my, jako radni, nie powinniśmy chyba aż tak daleko ingerować w te sprawy. Oczywiście, powinniśmy dbać o kulturę wypowiedzi, o sposób prowadzenia. Były zgłaszane wnioski z sali, one były pomijane - tak nie powinno być. Ja myślę, że chyba powinniśmy odwoływać się do mieszkańców, niech mieszkańcy sami podejmą decyzję, niech ta decyzja będzie oddolna, bo temu ma służyć demokracja. Od dołu mieszkańcy dojdą do tego, że nie tak to wygląda, można im podpowiedzieć, niech oni odwołają wtedy. Dziękuję uprzejmie.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** - Sekretarz Miasta :

Ja chciałbym na początek zauważyć, że do nierzadkich sytuacji należy, panie radny Mrowiński, że w dużej części z pana wypowiedzią się zgadzam. Mianowicie - nie będę doradzał podejmowania inicjatywy w tej sprawie jednemu z organów, na rzecz którego pracuję, czyli Burmistrzowi Miasta. Ja chciałem państwu przypomnieć - byliście państwo o tym informowani – Burmistrz Miasta Zarządowi Osiedla nr 3, w tym jego przewodniczącemu - z punktu widzenia sprawowanego bieżącego nadzoru nad działalnością jednostek pomocniczych - dwukrotnie udzielił pisemnego upomnienia i wyraził oczekiwanie właściwego procedowania. Także nie będę tym, który będzie doradzał temuż organowi przeprowadzenie jakichkolwiek kontroli. Z całym szacunkiem, panie radny, również filmowania itd. , bo rzeczywiście problem odwołania, niech on będzie w ramach litery prawa, bo po to te mechanizmy zostały stworzone. Przy czym ja chciałbym zauważyć, że liczenie na to, że mieszkańcy w sposób oddolny będą reagować w określonych sprawach? Sami państwo wiecie, że w tych sprawach, w których one dotyczą ich bezpośrednio, stanowią pewną uciążliwość - reagują natychmiast, natomiast we wszelkich innych - z daleko, sobie wiadomą, powściągliwością. Stąd też w Statucie zostały stworzone mechanizmy oddolne. Pan Grzegorz Mrowiński mówił o zebraniu określonych podpisów, jest to nieprawdą. Chodzi bowiem o udział w posiedzeniu dla odwołania zarządu bądź poszczególnych jego członków. Tak, jak w przypadku sprawozdawczo-wyborczych jest wymagane 15 osób obecnych, tak tutaj 30 osób.

Drugim z organów sprawujących nadzór nad działalnością osiedli jest Rada Miasta. I gdyby Rada uporczywie podejmowała uchwały wykraczające poza prawodawstwo i stan prawny RP, to może być odwołana i wprowadzony zarząd komisaryczny. Stąd Rada również ma takie prawo wynikające ze Statutu, aby z tego prawa analogicznego również skorzystała, żeby nie musiała czekać na oddolną inicjatywę. Ale, jak państwo wiecie, pan Grzegorz zakończył to taką konkluzją - to musi być wypośrodkowane, to musi być demokratyczne, i do takiej wstrzeźliwości namawiam. Chociaż z tego, co ja dzisiaj słyszę, pewne prośby i apele na piśmie kierowane do zarządu i przewodniczącego nie odniosły zamierzonego efektu. Dziękuję uprzejmie.

**Pan Sławomir HOFFER** - Wiceprzewodniczący Rady :

Jak już wszyscy radni się odzywali, którzy byli na tym zebraniu osiedlowym, to i ja powiem. Też tam uczestniczyłem i faktycznie jest ciężko uczestniczyć. Biorę udział we wszystkich zebraniach osiedlowych, na które mnie zapraszają. Wczoraj byłem bez zaproszenia, wiedząc że zebranie jest. Nie jest to osiedle, do którego należę jako mieszkaniec, ale uczestniczę we wszystkich zebraniach w moim okręgu wyborczym. Zaczęło się od tego, że jednego z nas

straszono, że jak będzie się odzywał, to : „Wezwę policję i pana wyprowadzą” - to już był chwyt poniżej pasa. Następnie był wniosek przez przewodniczącego zaproponowany; padło pytanie : „Czyj to jest wniosek?”. Odpowiedź była, że osoby, które to wnioskuje się boją o pracę, więc są anonimowe i nikt się nie podpisał pod tym wnioskiem. Powiedzieliśmy, że skoro się nikt nie podpisał, to nie może być wniosku do głosowania i po jakimś wymuszeniu pan przewodniczący powiedział : „ To mój to wniosek”. Po czym padł wniosek z sali, że skoro za miesiąc, na następnym spotkaniu ma być przedstawiciel kolei, więc proponuje odłożyć głosowanie tego wniosku na następne posiedzenie, a pan przewodniczący głosuje ten swój wniosek. Więc się odezwałem, że dalej idący wniosek był o przeniesienie tego punktu, to usłyszałem : „Pan się nie odzywa, bo pan Burmistrza popiera”. No i nie odzywałem się już więcej na tym spotkaniu, wysłuchałem to wszystko...

Z pokorą? – zapytał **pan RADOMSKI**.

**Pan HOFFER :**

Naszą rolą jest na zebraniach osiedlowych, żeby wysłuchać, co komu dolega, co kogo boli i po to tu się spotykamy, żeby przedstawić te uwagi z osiedla Burmistrzowi i jakoś te problemy rozwiązywać. Tak widzę swoją rolę radnego, ale na tym osiedlu nie da rady nic zrobić. Szkoda, że tak się dzieje, ale nie mamy wielkiego wpływu, a krzyczeć tam nie będziemy, bo nie wypada. Dziękuję.

**Radny pan Andrzej TESSAR :**

Mam wniosek do pana Burmistrza, on już się przewinął przez Komisję Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, dlatego tylko o nim chciałem powiedzieć. To dotyczy skrzyżowania ulicy Hallera z Męczenników. Generalnie chodzi o przejazd przez ulicę Męczenników. Otóż ze względu na asfalt, który jest wyjeżdżony przez tiry - a więc fałdy - przejazd w poprzek ulicy Męczenników jest w tej chwili utrudniony – można uszkodzić auto. Jest to droga wojewódzka, a więc nie mamy do niej jakiejś wielkiej kompetencji, ale czy ewentualnie pan Burmistrz mógłby wystąpić z sugestią do Zarządu Wojewódzkiego Dróg o zniwelowanie tych nierówności, zwłaszcza że z tego co się orientuję, to renowacja tej drogi na całym odcinku Męczenników jest dość odległa w czasie. Dziękuję.

**Pan Ryszard DUCHNA** -Zastępca Burmistrza :

Obowiązkiem zarządcy drogi jest dokonać jej remontu tak, żeby były możliwe przejazdy. Dzisiaj zaczęli robić drogę na Lidzbark, od strony ulicy Lidzbarskiej i prawdopodobnie będą to samo robić z odcinkiem w stronę Iłowa. To jest ich obowiązek i z tego co wiem, środki na to mają i będą to robić, bo wiadomo, że inwestycja jeszcze poczeka. Ustalimy to z panem

Kamińskim, naszym przedstawicielem Zarządu Dróg Wojewódzkich.

**Pan Sławomir HOFFER** – Wiceprzewodniczący Rady :

W ramach naszych turniejów piłki chciałem się pochwalić, że nasza drużyna samorządowa kopie coraz lepiej. 7 kwietnia odbył się trzeci turniej halowej piłki nożnej samorządowców. Uzyskaliśmy, jak do tej pory w tym i za poprzedni rok, najlepszy wynik. Zdobyliśmy 13 punktów zajmując II miejsce. Przy czym Rybno, które zdobyło I miejsce też miało 13 punktów. Na III miejscu była Gmina Działdowo z 9 punktami. Także idzie nam coraz lepiej. Z niektórymi przewodniczącymi współpraca idzie bardzo dobrze, bo pan przewodniczący osiedla nr 2, Andrzej Olszewski po raz pierwszy w tych turniejach stał na bramce i na 6 meczów wpuścił tylko jedną bramkę, i był najlepszym bramkarzem na tym spotkaniu. (*oklaski*). Następny, ostatni już turniej w tym sezonie odbędzie się w najbliższą sobotę, organizuje go gmina Płońnica, a turniej odbędzie się w Niechłonie. Dziękuję.

**Radna pani Maria KARWACKA** :

Ja na zakończenie chciałam, myślę że, dobrą informację podać. Powiatowy Urząd Pracy dysponuje jeszcze dosyć sporymi środkami dla osób, które chciałyby sobie stworzyć miejsce pracy. Dla osób z dobrymi pomysłami, z dobrym biznes planem. Jest to dla bezrobotnych do 25 roku życia i powyżej 50 roku życia, którzy są długotrwale zarejestrowani w Powiatowym Urzędzie Pracy w Działdowie. Wszystkich chętnych, którzy mieliby dobre pomysły, chcieliby sobie stworzyć miejsce pracy- zapraszam do Urzędu Pracy. Kwota jest niezmienna, pochodzi z funduszu europejskiego i wynosi 20 tysięcy złotych.

**Pan Marian ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

Proszę państwa, jeszcze dwie informacje ode mnie.

Po pierwsze, chciałbym przypomnieć, że mamy już tylko kilka dni na złożenie oświadczeń majątkowych.

A druga informacja wiąże się z wnioskiem pana radnego Gajewskiego. Burmistrz nie zorganizuje wycieczki do innego interaktywnego muzeum, ale ja jestem gotów podjąć się jej organizacji. Jeżeli będzie państwa wola i życzenie za własne pieniądze, oczywiście, pojedziemy, chociaż alternatywnie miałem dla państwa inną propozycję, żeby na przykład z okazji Święta Samorządowca zorganizować imprezę integracyjną w postaci spływu kajakowego, ale jak będzie taka wola, to może być i jedno i drugie. Dziękuję.

**Ad pkt 18**

**Pan Marian ODACHOWSKI** - Przewodniczący Rady :

Zamykam XXV sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokołowała

Grażyna Nadratowska

Przewodniczący Rady

Marian Odachowski